

Wojciech Góralski, Paweł Waruszewski

Posługa charytatywna Kościoła w świetle uchwał synodów polskich po Soborze Watykańskim II

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawnohistoryczny 41/1-2, 43-92

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH GÓRALSKI, KS. PAWEŁ WARUSZEWSKI

POŚLUGA CHARYTATYWNA KOŚCIOŁA W ŚWIETLE UCHWAŁ SYNODÓW POLSKICH PO SOBORZE WATYKAŃSKIM II

Treść: Wstęp. I. Formy posługi charytatywnej. 1. Posługa indywidualna. A. Posługa materialna. B. Posługa duchowa. 2. Posługa wspólnotowa. 1. Posługa materialna. 2. Posługa duchowa. II. Podmioty posługi charytatywnej. 1. Podmiot czynny. A. Kapłani oraz osoby konsekrowane. B. Osoby świeckie. C. Zespoły charytatywne. 2. Podmiot bierny. A. Chorzy. B. Ubodzy. C. Niepełnosprawni. D. Inni potrzebujący. Zakończenie.

Wstęp

Działalność charytatywna wynika z Bożego przykazania miłości¹. Chrystus wzmocnił to przykazanie nową motywacją, utożsamiając się z braćmi będącymi w potrzebie: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili” (Mt. 25, 40). Pismo św. wiele razy wskazuje na przykazanie miłości jako na kierunek postępowania wskazany przez Chrystusa wierzącym. I tak np. w przypowieści o nielitościwym słudze² oraz o bogaczu i leazarzu³, grozi Chrystus karą za brak miłosierdzia. Wprost, już bez formy przypowieści, karę tę zapowiada w opisie sądu ostatecznego⁴. Chrystus wzywa do miłosierdzia, wskazując na wzór miłosiernego Ojca Niebieskiego: „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (Łk 6, 36). Miłosiernych obdarza szczególnym błogosławieństwem: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5, 7).

Ideę miłosierdzia zawartą w Piśmie św. zdecydowanie przypomina chrześcijanom Sobór Watykański II, który w dekrecie o apostołstwie świeckich poleca: „Gdziekolwiek znajdują się ludzie, którym brak pokarmów i napojów, ubrania, mieszkania, lekarstw, pracy, oświaty, środków do prowadzenia życia godnego człowieka, ludzie nękani chorobami i przeciwnościami,

¹ Por. Mt 22, 39; Mk 12, 31; Łk 10, 27; J 13, 34; Por. A. N o s s o l. *Personalistyczno-humanistyczny aspekt w doznawaniu i świadczeniu miłosierdzia*. Pod red. J. K o w a l s k i e g o, W: *Służyć prawdzie i miłości*, Częstochowa 1984, s. 271.

² Por. Mt 18, 23-35.

³ Por. Łk 16, 19-31.

⁴ Por. Mt 25, 41-46.

cierpiący wygnanie i więzienie, tam miłość chrześcijańska winna ich szukać i znajdować, troskliwie pocieszać i wspierać”⁵. Vaticanum II wychowuje i wszystkich wiernych do wrażliwości na potrzeby bliźnich i świadczenia im pomocy. Wszyscy bowiem członkowie wspólnoty ludu Bożego, są zobowiązani do świadczenia miłości; w szczególny sposób ciąży to na biskupach, kapłanach, diakonach i osobach zakonnych⁶. Dekret o działalności misyjnej Kościoła stwierdza: „Miłość chrześcijańska obejmuje wszystkich, bez względu na rasę, pochodzenie społeczne czy religię; nie oczekuje też żadnej korzyści czy wdzięczności. Jak bowiem Bóg umiłował nas miłością bezinteresowną, tak i wierni powinni z miłością troszczyć się o człowieka” (DM nr 10).

Po Soborze Watykańskim II liczne polskie synody diecezjalne, a także jeden prowincjonalny, podejmują i niejako kontynuują tę tematykę. Zasługuje ona na baczny uwagę stanowiąc doniosły fragment ustawodawstwa synodalnego. Problematyka ta stanowi właśnie przedmiot niniejszego opracowania. Zostanie ono zatem poświęcone działalności charytatywnej Kościoła w świetle uchwał synodów polskich po Soborze Watykańskim II.

Jeśli chodzi o same synody posoborowe, to należy dodać iż opublikowano dotąd – wraz z dokumentacją – uchwały synodalne następujących diecezji: włocławskiej⁷, poznańskiej⁸, gdańskiej⁹, warszawskiej¹⁰, katolickiej¹¹, krakowskiej¹², gnieźnieńskiej¹³, lubelskiej¹⁴, częstochowskiej¹⁵, tarnowskiej¹⁶,

⁵ Por. DA nr 8.

⁶ Por. DB nr 13; DK nr 6; KK nr 29; DZ nr 8, 9, 13.

⁷ *Statuty Synodu Diecezjalnego odbytego we Włocławku* W: Prawodawstwo Kościelne a Polsce 1961-1970. Pod red. T. Piernika. T. 2. Ustawodawstwo diecezjalne. Z. 4. Warszawa 1974 s. 195-248 (odtąd: Synod Włocławski); *Drugi Synod Diecezji Włocławskiej. Statuty*. Włocławek 1994 (odtąd: II Synod Włocławski).

⁸ *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego*. Poznań 1972 (odtąd: I Synod Poznański); Poznański Synod Archidiecezjalny 1992-1993. Dokumenty. Poznań [b.r.w.] (odtąd: II Synod Poznański).

⁹ *Statuty II Synodu Gdańskiego*. Gdańsk-Oliwa 1976 (odtąd: II Synod Gdański).

¹⁰ *III Synod Archidiecezji Warszawskiej*, Warszawa 1975 (odtąd: III Synod Warszawski).

¹¹ *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim, Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej*, Katowice-Rzym 1976 (odtąd: Synod Katowicki).

¹² *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979*. T. 1. *Przebieg prac synodalnych. Dokumenty synodu*. Kraków 1985 (odtąd: Synod Krakowski).

¹³ *Drugi Synod Archidiecezji Gnieźnieńskiej*, Gniezno 1981 (odtąd: II Synod Gnieźnieński).

¹⁴ *II Synod Diecezji Lubelskiej 1977-1985*, Lublin 1988 (odtąd: II Synod Lubelski).

¹⁵ *II Synod Diecezji Częstochowskiej, Chrystus światłem, Maryja wzorem*, Częstochowa 1987 (odtąd: II Synod Częstochowski).

¹⁶ *IV Synod Diecezji Tarnowskiej. Ad imaginem Ecclesiae universalis (Lumen gentium 23)*. Tarnów 1990 (odtąd: IV Synod Tarnowski).

koszalińsko-kołobrzeszkiej¹⁷, lubaczowskiej¹⁸, kieleckiej¹⁹, płockiej²⁰, i wrocławskiej²¹. Należy pamiętać, że w diecezji poznańskiej odbyły się już dwa synody, podobnie w diecezji wrocławskiej.

I. Formy posługi charytatywnej

Posługa charytatywna w parafii powinna przebiegać dwoma torami: jako osobiste świadczenie miłosierdzia ze strony każdego chrześcijanina oraz jako pomoc wspólnotowa. Ten podział, według synodu krakowskiego²², wynika z nauki Soboru Watykańskiego II i znajduje podstawę w tekstach św. Pawła o Kościele jako Mistycznym Ciele Chrystusa: „Z Niego całe Ciało – zespalane i utrzymywane w łączności dzięki całej więzi umacniającej każdy z członków stosownie do jego miary – przyczynia sobie wzrostu do budowania siebie w miłości”²³.

Oprócz form indywidualnych i wspólnotowych, synody diecezjalne posługą charytatywną dzielą na stałą i okresową. Stała, jak podaje II synod gdański w statucie 439, „dotyczy osób potrzebujących stałej pomocy, np. codziennej, tygodniowej, miesięcznej; okresowa – z okazji Bożego Narodzenia, rekolekcji, wielkanocy, Pierwszej Komunii Świętej, wakacyjnych kolonii letnich, Tygodnia Miłosierdzia, klęsk żywiołowych, wypadków losowych itp.”²⁴. Powstaje jednak poważny problem z zaszeregowaniem konkretnych posług charytatywnych do jednej z dwóch wyżej wymienionych form. Prawie każda forma pomocy doraźnej może być w innych warunkach formą pomocy stałej, i na odwrót. Z tej też racji synody zatrzymują się jedynie na wyakcentowaniu ogólnego podziału, na formy stałe i doraźne, równoległe nie kwalifikując poszczególnych przypadków do jednej z nich. W taki więc też sposób wypada zająć się tym wątkiem tematycznym.

Warto także zauważyć fakt dostrzeżony przez synody, że każda pomoc winna być niesiona z wielką delikatnością²⁵. Mówi o tym m.in. soborowy

¹⁷ *I Synod Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeszkiej, Koszalin 1986-1990* (odtąd: Synod Koszalińsko-Kołobrzeszki).

¹⁸ *Synod Archidiecezji w Lubaczowie 1992*. Lubaczów 1990 (mps w Kurii Diecezjalnej w Zamościu) (odtąd: Synod w Lubaczowie).

¹⁹ *III Synod Kielecki 1984-1991*. Kielce 1992 (odtąd: III Synod Kielecki).

²⁰ *XLII Synod Diecezji Płockiej (1987-1991)* Płock 1992 (odtąd: XLII Synod Płocki).

²¹ *Synod Archidiecezji Wrocławskiej 1985-1991*, Wrocław 1995 (Synod Wrocławski).

²² Zob. *Synod Krakowski* s. 398-399.

²³ Zob. Ef 4, 16.

²⁴ Zob. II *Synod Gdański* s. 104.

²⁵ Por. IV *Synod Tarnowski* st. 663 § 1 s. 237.

dekret o apostołstwie świeckich, podkreślając konieczność – w spełnianiu dzieł miłosierdzia – wielkiego taktu²⁶.

Należy również pamiętać, że w traktowaniu miłości czynnej jedynie jako wsparcia ubogiego z litości mieści się w pewnym sensie element upokorzenia człowieka. Wielu więc ludzi – znajdujących się nawet w rzeczywistej potrzebie – nie przyjmie ofiarowanej pomocy, jeśli nie będzie w niej stosownej formy, wykazującej prawdziwą dla nich miłość i wspólnotowość z nimi²⁷.

1. Posługa indywidualna

Nakaz posługi indywidualnej obowiązuje każdego katolika. Wszyscy bez wyjątku mają wziąć udział w niesieniu ulgi cierpiącym. Chrystus osobiście pochylał się nad cierpiącymi, dotykał ich i uzdrowiał. Za Nim podążają wszyscy wierzący. W tym duchu Sobór Watykański II zaleca wszystkim bez wyjątku troskę o ubogich. Wyraźnie przestrzega przed naśladowaniem ewangelicznego bogacza, który nie troszczył się o cierpiącego brata²⁸.

Synod krakowski zaznacza, iż każdy chrześcijanin spełnia posługę miłosierdzia w zależności od możliwości i miejsca. Ci, którzy otrzymali od Boga więcej darów duchowych i materialnych, mają też większe obowiązki wobec innych. Chrystus wyraźnie o tym mówi: „Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie, a komu wiele zlecono, tym więcej żądać będą” (Łk 12,48)²⁹.

Synody diecezjalne, gdy podejmują temat posługi charytatywnej, wyraźnie dzielą jej formy na materialne i duchowe. IV synod tarnowski stwierdza: „Do natury Kościoła należy pełnienie miłosierdzia, które obejmuje nie tylko potrzeby duchowe, ale i materialne”³⁰.

II synod gnieźnieński sugeruje, iż ogarnięcie działalnością charytatywną wielorakich miejsc i potrzeb ludzkich wymaga stosowania i wykorzystania wszelkich środków i form, które odpowiadają integralnie pojmowanej naturze ludzkiej oraz nie sprzeciwiają się wspólnotom dobru. Należą do nich przede wszystkim środki nadprzyrodzone znajdujące się w mocy i dyspozycji Kościoła, tj. posługa słowa Bożego i sakramentów św., modlitwa i duchowo-moralne kształtowanie woli i postaw ludzi, oraz nie mniej ważne: prawa

²⁶ Zob. DA nr 8 s. 386-387.

²⁷ Por. Fr. W o r o n o w s k i, *Funkcja miłości czynnej Kościoła*, Łomża 1977 s. 430.

²⁸ Zob. KDK nr 27; Por. DA nr 11; Por. DK nr 8.

²⁹ Zob. *Synod Krakowski* s. 399.

³⁰ Zob. *IV Synod Tarnowski st.* 661 s. 237.

–zwłaszcza w formie usług, bezinteresowna pomoc (porada) fachowa, środki materialne, ustępstwa na rzecz innych osób oraz wymiana poglądów i myśli³¹.

Synody dzieląc działalność charytatywną na materialną i duchową, równoległe wskazują, iż duchowa jest ważniejsza od materialnej³².

A. Posługa materialna

Posługa charytatywna może pochodzić zarówno od osób świeckich, jak i duchownych. Są jednak pewne formy szczególnie wskazane dla pewnych grup. Z tej racji, w niniejszym punkcie osobno zostaną omówione formy pomocy znajdujące się w rękach osób świeckich i formy wskazane dla osób duchownych.

Podstawową formą pomocy indywidualnej, wskazaną przez synody osobom świeckim, jest pomoc i opieka sąsiedzka³³.

Synod katowicki z uwagi na specyfikę terenu, którego dotyczy, mówi o konieczności pomocy sąsiedzkiej młodym ludziom napływającym z różnych części kraju, którzy wprowadzają się do osiedli mieszkaniowych Śląska. Synod wskazuje, iż należy się nimi zainteresować i otoczyć opieką³⁴. „Postawa apostołska – stwierdza synod katowicki – wymaga życzliwej i czynnej obecności w środowisku sąsiedzkim. Konieczne jest podjęcie wysiłku w tym względzie. Zainteresowanie okazane sąsiadowi z zachowaniem dyskrecji, do której ma prawo, chętnie usłużeń radą, czy pomocą, także fizyczną, np. w wypadkach losowych, troska o chorych i o osamotnionych, organizowanie pomocy zespołowej i inne tego rodzaju formy budowania wspólnoty są szczególnie potrzebne w wielkich skupiskach, najbardziej zagrożonych izolacją”³⁵.

³¹ Zob. II Synod Gnieźnieński st. 5 s. 83.

³² Por. Synod Katowicki st. 2. 5. 3. s. 249.

³³ Pomoc jest to „miłość czynna okazana osobie lub grupie społecznej, w pewnej sytuacji. Może ona mieć charakter przygodny, np. w podróży, w czasie pobytu w miejscowości, w której przebywa się chwilowo, w spotkaniach z ludźmi, którzy nas spotykają, w naszej pracy, lub wstępują do naszego domu, w czasie swojej podróży, i inne (...). Na tę formę miłości chrześcijanin winien być nastawiony zawsze. Gotowość do jej spełnienia powinna być jakby jego naturą”. Opieka zaś to „poświęcenie uwagi komuś lub czemuś, zajęcie się jej przedmiotem i czuwanie nad nim. Jest więc czymś szczerym i w pewnej mierze innej natury od udzielenia komuś pomocy w potrzebie zwracającemu się o nią, lub zauważonej i zaoferowanej spontanicznie ze strony innych. Opieka ma w sobie element ciągłości i dotyczy w pewien sposób stale zagrożonych”. Zob. Fr. Woronowski, *Funkcje miłości czynnej Kościoła* j.w. s. 431.

³⁴ Por. Synod Katowicki st. 2.2.16 s. 214.

³⁵ Tamże st. 3.2.2.2. s. 221.

Synod krakowski uzupełnia to wskazanie sugerując, że żadne instytucje nie mogą zastąpić wzajemnej pomocy w środowiskach sąsiedzkich czy koleżeńskich. Z drugiej strony pomoc dla innych jest zwykłym obowiązkiem każdego chrześcijanina, i to przede wszystkim pomoc osobista, a nie tylko pieniężna³⁶.

W tym samym duchu II synod poznański wskazuje świeckim konkretne formy pomocy sąsiedzkiej, przejawiającej się w znalezieniu pracy, osoby do opieki nad dziećmi, porady lekarskiej i prawnej, życzliwej obecności w chwilach próby³⁷. „Domy rodzin katolickich – głosi II synod poznański – powinny poniekąd stać się domami otwartymi i przyjaznymi dla przyjaciół i znajomych swoich dzieci”³⁸.

O konkretnych formach pomocy sąsiedzkiej mówi także I synod poznański, który akcentuje pomoc opuszczonym matkom z dziećmi i opiekę nad ludźmi starymi i opuszczonymi, nad dziećmi trudnymi i zaniedbanymi, nad wielodzietnymi rodzinami³⁹. Synod wymienia także „mediacje rozjemcze w rodzinie i sąsiedztwie, pośrednictwo w pracy, poradnictwo w sprawach gospodarczych i prawnych, pomoc w nauce”⁴⁰.

Szerszą od sąsiedzkiej formą posługi dla potrzebujących jest pomoc udzielona wszystkim potrzebującym w czasie świąt i dni okolicznościowych. I synod poznański sugeruje, iż chociaż kościelna działalność dobroczynna jest akcją stałą, to jednak z okazji Bożego Narodzenia, Wielkanocy, uroczystej pierwszej Komunii św. dzieci, dni chorych czy Tygodnia Miłosierdzia powinna ona wykazywać objawy większego nasilenia⁴¹. W tym samym duchu synod katowicki zwraca uwagę młodym małżeństwom, by w czasie planowania wypoczynku świątecznego połączonego z wyjazdami, nie pozostawiali samotnie starych rodziców⁴². II synod gdański tak zwraca się do indywidualnych osób świeckich: „Do chorych, opuszczonych i samotnych, wezwą lekarza, usłużą w dostarczeniu lekarstwa, zajmą się zaspokojeniem ich potrzeb bytowych, a nawet ulokowaniem w szpitalu (...). Czynnie włączą się w przygotowanie Dnia Chorych oraz diecezjalnych pielgrzymek dla chorych”⁴³.

Dobrze wykonana praca, jak zaznacza I synod poznański, w pewnym sensie także jest formą pomocy bliźniemu. Droge do nieba otwiera przecież

³⁶ *Synod Krakowski* s. 404.

³⁷ Zob. II *Synod Poznański* st. 30 s. 126.

³⁸ Tamże st. 31 s. 126.

³⁹ Por. I *Synod Poznański* st. 855 s. 241.

⁴⁰ Tamże st. 855 s. 241.

⁴¹ Por. I *Synod Poznański* st. 314 s. 85.

⁴² Por. *Synod Katowicki* st. 4.8. s. 177.

⁴³ Zob. II *Synod Gdański* st. 466 s. 108.

czynna miłość Boga i ludzi. Trzeba pamiętać, że praca zawodowa stanowi wyraz miłości bliźniego, ponieważ skierowana jest ku dobru drugich. „Kto ten wypełnia swoich obowiązków zawodowych sumiennie, ten w rzeczy samej uchybia przykazaniu miłości bliźniego”⁴⁴.

Do tematu pracy nawiązał także II synod poznański, zaznaczając, że jest ona miejscem dającym wiele okazji do praktykowania miłości bliźniego. Miłość ta wyraża się m.in. w przeciwdziałaniu wszelkiej niesprawiedliwości i krzywdy. Służymy bliźniemu przez sam fakt, że owoce naszej pracy są dla innych: również przez to, że pomagamy bliźniemu w pracy lub wspieramy potrzebujących, dzieląc się z nimi naszymi zarobkami. Synod szczególnie akcentuje prace, które stanowią bezpośrednią służbę drugim, a więc służbę zdrowia, szkolnictwo, służbę publiczną, i wszelkiego typu usługi. Dają one wiele bezpośrednich okazji do świadectwa wiary i okazywania miłości tym, którym się służy⁴⁵.

II synod poznański podkreśla także dużą rolę środków wizualnych i audiowizualnych, szczególnie filmu, przeźroczy, magnetofonu, inscenizacji i deklamacji⁴⁶. Mogą one stanowić bardzo dobre formy niesienia pociechy ludziom osamotnionym i chorym.

Jeśli chodzi o ludzi niewidomych, to jak zaznacza II synod gdański, osoby świeckie mogą być ich przewodnikami, zwłaszcza w drodze do pracy, do kościoła lub miejsca pielgrzymkowego, a także lektorami skracającymi czytaniem długie godziny samotności, pomocnikami w pracach domowych, zakupach i opiekunami w czasie choroby⁴⁷.

Synody diecezjalne, wyliczając materialne formy indywidualnej posługi charytatywnej nie ograniczają się tylko do zaangażowania osób świeckich, lecz mówią także o formach pomocy znajdujących się w rękach duszpasterzy.

I tak I synod poznański stanowi: „Osoby samotne pozbawione własnej rodziny odczuwają nieraz bardzo dotkliwie brak ciepła rodzinnego. Duszpasterz zatroszczy się, aby osoby te związać w małe grupy węzłem przyjaźni i życia towarzyskiego. Starać się będzie odnaleźć również rodziny godne zaufania, które mogłyby ich włączyć do swojej wspólnoty rodzinnej”⁴⁸. Synod ten wskazuje, iż proboszcz, jak i inni kapłani mieszkający na terenie parafii mają odwiedzać potrzebujących, ogarniać ich współczuciem, nieść pociechę, dobrą radę, w miarę możliwości spieszyć z pomocą materialną

⁴⁴ Por. I Synod Poznański st. 844 s. 238.

⁴⁵ Por. II Synod Poznański st. 20 s. 162.

⁴⁶ Tamże st. 488 s. 137.

⁴⁷ Por. I Synod Poznański st. 296 s. 79.

⁴⁸ Tamże st. 301 s. 81.

– również z własnych środków, z dóbr zbywających, a gdy potrzeba – także z zasobów koniecznych⁴⁹.

I synod poznański zaznacza również, że księża powinni także pośredniczyć w umieszczaniu chorych w szpitalu, w uzyskaniu trudno dostępnych lekarstw, służyć radą i pomocą prawną. Mają zatroszczyć się, by żaden chory samotny w parafii nie pozostawał bez opieki⁵⁰.

W działalności na rzecz chorych duszpasterze winni wykorzystywać środki społecznego przekazu. Synod katowicki zaznacza, iż księża – w celu włączenia chorych w życie parafii i Kościoła powszechnego – powinni udostępniać im nagrania z uroczystości parafialnych i kościelnych, prasę katolicką, książki, cykle wykładów religijnych i audycje radiowe. Możliwe jest również umożliwienie chorym uczestnictwa w rekolekcjach parafialnych, właśnie dzięki wykorzystaniu nagrań magnetofonowych. „Kapelani szpitalni – wskazuje synod katowicki – powinni być zaopatrzeni w biblioteczkę, aby mogli służyć chorym egzemplarzami Pisma Św. i inną książką religijną. W tym celu muszą posiadać pewien fundusz na wydatki duszpasterskie”⁵¹.

Szczególną formą pomocy niesionej najuboższym jest udzielanie bezpłatnie pogrzebu członkom ich rodzin. Drugi synod gdański zaznacza, że ubodzy, których nie stać na złożenie jakiegokolwiek ofiary, mają otrzymać pogrzeb bezpłatnie, bez redukcji ceremonii⁵². Synod lubaczowski zaś dodaje: „Urządzenia pogrzebu ubogich i opuszczonych należy uważać za szczególny obowiązek chrześcijańskiej miłości duszpasterza”⁵³.

W dzisiejszych czasach ocieramy się o problem alkoholizmu. Także i w tej kwestii synody wyznaczają duszpasterzom pewne kierunki działań stanowiących różne formy pomocy, I synod poznański sugeruje, iż alkoholizm jest chorobą i jak każda choroba wymaga leczenia, przed czym często broni się alkoholik. Duszpasterze powinni wykorzystywać konfesjonał, kolędę, kontakty osobiste, jak również pośrednictwo lekarza, psychologa lub innej osoby, aby alkoholika nakłonić i skierować do poradni antyalkoholowej lub do zakładu odwykowego. „Alkoholizm bowiem – stwierdza I synod poznański – jest chorobą uleczalną. Warunkiem jednak niepowracania po kuracji do pijaństwa jest środowisko wyleczonego, które musi być całkowicie bezalkoholowe. Do tego również przyczyniać się będzie duszpasterz przez pouczenie o znaczeniu całkowitej abstynencji rodziny i otoczenia człowieka

⁴⁹ Tamże st. 311 s. 84; Por. DK nr 6, 8.

⁵⁰ Por. I *Synod Poznański* st. 317 s. 87.

⁵¹ Zob. *Synod Katowicki* st. 3. 77 s. 191.

⁵² Zob. II *Synod Gdański* st. 316 s. 83.

⁵³ Zob. *Synod w Lubaczowie* st. 226 s. 86.

wylczonego z alkoholizmu”⁵⁴. Ciężki los rodzin alkoholików powinien skłaniać duszpasterzy do troskliwej nad nimi opieki⁵⁵.

Formą pomocy, która ma przetrzeć przed zgubnymi skutkami pijaństwa jest rozwieszanie odpowiednich afiszy, wywieszek i hasel. Należy je umieszczać szczególnie w tych miejscach, w których szerzy się nałóg pijaństwa i gdzie zawodzi opinia publiczna. I synod poznański zaleca upowszechnianie stosownej literatury antyalkoholowej⁵⁶.

Synod koszalińsko-kołobrzeski zaznacza, że duszpasterze mają także otoczyć opieką rodziny osób uwięzionych. Tym zaś, którzy wyszli na wolność powinni ułatwić akceptację ze strony społeczeństwa i pomóc w znalezieniu pracy oraz zachęcić do uczciwego życia⁵⁷.

Wśród materialnych form pomocy indywidualnej kierowanej ze strony duchownych na szczególną uwagę zasługuje pomoc niesiona niewidomym, głuchoniemym i upośledzonym. I synod poznański mówi: „Towarzyszące zwykle życiu niewidomych osamotnienie skłania duszpasterza do odwiedzin w dogodnym dla nich czasie.

Będą one – mówi synod – okazją do nawiązania kontaktu osobistego i lepszego poznania warunków ich życia oraz potrzeb, co duszpasterzowi ułatwi zorganizowanie nieodzownej pomocy”⁵⁸. Synod katowicki i synod w Lubaczowie wskazują, iż z niewidomymi należy utrzymywać korespondencję, przekazywać im teksty religijne pisane alfabetem Braille’a, udostępnić nagrania i spieszyć z pomocą materialną⁵⁹.

Jak zaznacza IV synod tarnowski, podobną troską i opieką należy otoczyć głuchoniemych⁶⁰. Synod w Lubaczowie stwierdza: „Duszpasterze mają pamiętać o materialnych potrzebach rodziców dzieci głuchoniemych i samych dzieci, w razie potrzeby niech spieszą im z odpowiednią pomocą”⁶¹. W innym miejscu synod ten zachęca kapłanów do odwiedzania rodzin głuchych w okresie Bożego Narodzenia, niosąc krzepiące słowo i błogosławieństwo Kościoła. Apeluje o organizowanie dla głuchoniemych spotkań związanych z rokiem kościelnym⁶².

Jeśli chodzi o osoby umysłowo upośledzone, to w zakładach specjalnych znajduje się tylko znikomy ich procent. Olbrzymia większość przebywa

⁵⁴ Por. I *Synod Poznański* st. 332 s. 90.

⁵⁵ Tamże st. 333 s. 90.

⁵⁶ Tamże st. 329 s. 89.

⁵⁷ Por. *Synod Koszalińsko-Kołobrzeski* st. 148 s. 28.

⁵⁸ Por. I. *Synod Poznański* st. 292 s. 78.

⁵⁹ Por. *Synod Katowicki* st. 5. 10 s. 202; Por. *Synod w Lubaczowie* st. 677 s. 219.

⁶⁰ Por. *IV Synod Tarnowski* st. 688 s. 241.

⁶¹ Zob. *Synod w Lubaczowie* st. 667 s. 213.

⁶² Tamże st. 672 s. 214.

w swoich rodzinach, „Duszpasterze będą musieli – jak stwierdza synod katowicki – i tymi się zająć. Na pierwszym miejscu winni wyszukać oligofreników w swojej społeczności parafialnej. Znaną jest bowiem rzecz, że rodzice wstydzą się swoich „nieudanych” dzieci i ukrywają je przed oczyma ludzi. Kierując się tą zasadą rodzice nie prowadzą swych upośledzonych dzieci na nabożeństwa do kościoła, a często izolują je również od życia sakramentalnego”⁶³. Synod w Lubaczowie mówi, że duszpasterze mają takim sytuacjom zapobiegać⁶⁴. Synod katowicki zachęca księży do odwiezania rodzin, w których znajdują się osoby upośledzone⁶⁵.

Kapłani winni też zaopiekować się młodymi ludźmi, którzy znaleźli zatrudnienie z dala od swoich stron rodzinnych. Synod prowincji krakowskiej i II synod lubelski wskazują na formę udzielanej im pomocy, którą jest współpraca duszpasterzy parafii pochodzenia i zatrudnienia robotników, zmierzająca do wprowadzenia ich i zaadoptowania w nowe środowisko. Współpraca ta staje się konieczna wówczas, gdy młodzi nie wytrzymują ciężkiej pracy, zwłaszcza w przemyśle i nie potrafią odnaleźć się w zmienionych warunkach społeczeństwa wielkomiejskiego co czasem grozi nawet załamaniem psychicznym. Oprócz pomocy w miejscu pracy, duszpasterze powinni być pośrednikami tych robotników, z ich rodzinami mieszkającymi w innych częściach kraju⁶⁶.

II synod poznański stwierdza, że znaną formą pomocy niesionej przez duchowieństwo jest mobilizacja mieszkańców parafii do konkretnych działań na rzecz potrzebujących i godnego się do nich odnoszenia⁶⁷.

Synody wskazują, że należy wykorzeniać objawy lekceważenia i ironii, których ludzie samotni i starzy często doznają w środowisku towarzyskim, a nawet rodzinnym. Kapłan powinien pobudzać wiernych do wyrozumiałości na ewentualne uchybienia związane z wiekiem, bądź wynikiem ze skomplikowanych warunków życia samotnego⁶⁸.

II synod poznański mówiąc o materialnej pomocy charytatywnej niesionej przez indywidualne osoby duchowe nie waha się nawet wezwać kapłanów do uwzględniania potrzeb ubogich przy sporządzaniu własnego testamentu⁶⁹.

⁶³ Zob. *Synod Katowicki* st. 4. 3.3. s. 201.

⁶⁴ Por. *Synod w Lubaczowie* st.680 s. 215.

⁶⁵ Por. *Synod Katowicki* st. 5. 5 s. 202.

⁶⁶ Zob. *Pierwszy Synod Prowincji Krakowskiej. Communio et communicatio*. Kraków 1983 (odtąd: *Synod Prowincji Krakowskiej*) st. 257 s. 108; Por. *II Synod Lubelski* st. 663 s. 193-194.

⁶⁷ Zob. *II Synod Poznański* st. 21 s. 278.

⁶⁸ Zob. *I Synod Poznański* st. 302 s. 81; Por. *IV Synod Tarnowski* st. 584 s. 223.

⁶⁹ Por. *II Synod Poznański* st. 22 s. 278.

B. Posługa duchowa

Z potocznej obserwacji wynika, iż często wraz z potrzebami materialnymi idą w parze zaniedbania duchowe. Wyjątkowe zapotrzebowanie na pomoc w tym zakresie ujawniają ludzie starzy, chorzy, uzależnieni, skrajnie ubodzy, szczególnie zaś ci, którzy przez całe życie byli obojętnymi, względnie bardzo przeciętnymi katolikami. W ich życiu narosło wiele problemów moralnych. W potrzebie, chorobie, czy starości zaczynają ludzie ci oceniać swoje życie. Dręczą się wieloma problemami, utwierdzając się w błędnym spojrzeniu na innych. Wiele spraw ciągle narastających przerasta ich możliwości i często staje się nie do udźwignięcia. Tymczasem otoczenie i najbliżsi nie przywiązują do tego większego znaczenia. Dziś lekceważy się zapotrzebowanie na pomoc duchową. Z tej też racji synody diecezjalne uwrażliwiają i apelują o tę działalność. Synod katowicki mówi nawet, iż jest ona ważniejsza od pomocy materialnej⁷⁰.

Gdy chodzi o indywidualne formy pomocy duchowej niesionej przez świeckich, to dominującą formą znajdującą się w ich rękach jest modlitwa. II synod poznański wzywa do częstego jej praktykowania w intencji ludzi potrzebujących: „Taka modlitwa rzeczywiście wyprasza potrzebne duchowe moce, a zarazem przypomina wszystkim o wspólnej odpowiedzialności za losy drugiego człowieka”⁷¹. Synod lubelski dodaje: „Modlitwa chrześcijanina powinna obejmować potrzeby całego świata”⁷².

Oprócz modlitwy, do form pomocy duchowej niesionej przez świeckich ludziom potrzebującym, szczególnie uzależnionym różnymi zniewoleniami, I synod poznański włącza wszelkie posty i wstrzemięźliwości. Duże znaczenie ma tu dobrowolna abstynencja od alkoholu. Jest ona często jedynym środkiem ratunku dla nałogowych alkoholików. Jako ekspiacja i prośba kierowana do Boga o trzeźwość uzależnionych ludzi⁷³.

Więcej uwagi przy omawianiu duchowych form pomocy indywidualnej synody poświęcają kapłanom. Całe ich pasterskie posłannictwo jest skierowane na duchowe odbarowywanie i służbę innym. I synod wrocławski mówi: „Proboszcz jest zobowiązany nieść czynną pomoc duchowo-materialną ubogim, sierotom, wdowom, szczególnie chorym, upośledzonym i niedoświadczonym”⁷⁴. Nasuwa się więc pytanie jakie formy powinna obejmować taka działalność? Poszczególne synody dają konkretne odpowiedzi. I synod

⁷⁰ Por. *Synod Katowicki* st. 2. 5.3 s. 249.

⁷¹ Zob. *II Synod Poznański* st. 32 s. 126.

⁷² Zob. *II Synod Lubelski* st. 231 s. 91.

⁷³ Zob. *I Synod Poznański* st. 328 s. 89.

⁷⁴ Zob. *Synod Wrocławski* st. 62 s. 207.

poznański wskazuje, że duchowa opieka nad chorymi powinna obejmować regularne zaopatrywanie ich w sakramenty święte, urządzenie dni chorych w kościele lub kaplicy, odprawianie Mszy św. w domach obłożnie chorych i przeprowadzanie dla nich w miarę możliwości domowych rekolekcji⁷⁵. Synod lubaczowski mówiąc, podobnie uzupełnia: „Duszpasterze niech pamiętają, że troska o chorych jest bardzo ważnym obowiązkiem. Powinna wyrażać się w modlitwie za chorych, w odwiedzaniu chorych, w odprawianiu Mszy św. w mieszkaniu chorego, w zanoszeniu Komunii św. w pierwsze piątki miesiąca (...)”⁷⁶.

Synody szczególnie akcentują rolę Eucharystii, sakramentu pojednania i komunii św.⁷⁷. Wskazują także na modlitwę, która jest pożądana w każdej sytuacji i zawsze skuteczna. I synod poznański apeluje o nią szczególnie nad konającymi⁷⁸. Tenże synod podkreśla także znaczną rolę kapłańskiego błogosławieństwa⁷⁹.

Szczególne formy przybiera pomoc duchowa udzielana niewidomym. IV synod tarnowski poleca, by dla niewidomych kapłan sprawował specjalne Eucharystie, oraz zaopatrywał ich w sakramenty święte⁸⁰. A I synod poznański poucza: „Duszpasterstwo niewidomych i ociemniałych powinno obejmować praktyki religijne specjalnie dla nich urządzone jak: Msza św. i inne nabożeństwo organizowane w zależności od lokalnych warunków w stałych terminach miesięcznych lub przynajmniej kilka razy w roku: spowiedź w dogodnym czasie, najlepiej z okazji specjalnych nabożeństw; rekolekcje i pielgrzymki”⁸¹. Podobną religijną opieką należy otoczyć głuchych. IV synod tarnowski zaznacza, iż ze względu na odrębność psychiki ludzi głuchych należy urządzać dla nich specjalne nabożeństwa z homilią dostosowaną do ich możliwości. Na nabożeństwach tych należy dać głuchym okazję do spowiedzi i Komunii św.⁸².

Ludzie upośledzeni umysłowo także nie mogą być odizolowani od życia liturgicznego i sakramentalnego. Mówi o tym IV synod tarnowski: „Umysłowo upośledzeni nie powinni być wyłączeni ze wspólnoty parafialnej, z jej życia liturgicznego, i sakramentalnego. Parafia i jej duszpasterze powinni

⁷⁵ Por. I Synod Poznański st. 317 s. 86.

⁷⁶ Zob. *Synod w Lubaczowie* st. 653 § 1 s. 209.

⁷⁷ Zob. *Synod Prowincji Krakowskiej* st. 274 s. 114; Por. *II Synod Częstochowski* st. 2. 3. 4 s. 156-157; Por. *II Synod Gdański* st. 458 s. 107; Por. *IV Synod Tarnowski* st. 672 § 1 s. 238.

⁷⁸ Zob. *I Synod Poznański* st. 643 s. 180.

⁷⁹ Tamże st. 647 s. 181.

⁸⁰ Zob. *IV Synod Tarnowski* st. 697 s. 242.

⁸¹ Zob. *I Synod Poznański* st. 291 s. 78.

⁸² Zob. *IV Synod Tarnowski* st. 691 s. 241.

objąć swoją miłością upośledzonych mieszkających zarówno w rodzinach, jak zwłaszcza w specjalnych zakładach położonych na terenie parafii”⁸³.

Duchowa posługa charytatywna niesiona przez duszpasterzy powinna objąć także alkoholików. I synod poznański i synod krakowski sugerują, iż w ramach udzielanej im pomocy należy wykorzystać wszelkie duchowe formy pomocy⁸⁴. W miejscach znanych z plagi pijaństwa najbardziej pożądaną metodą jest zupełna abstynencja kapłana. Takie wyrzeczenie ofiarowane w intencji uzależnionych parafian przyniesie owoc i stanie się mocą i przykładem dla innych. I synod poznański stwierdza: „W całej działalności antyalkoholowej najwięcej znaczy osobisty przykład duszpasterza. Całkowita abstynencja wielu kapłanów, podjęta z pobudek duszpasterskich w miejscowościach znanych z plagi pijaństwa, niejednokrotnie wpłynęła na uzdrowienie parafii. Plebania i mieszkanie kapłana powinno być znane całej parafii z przestrzegania zasad trzeźwości”⁸⁵.

Duchowymi formami pomocy kapłani mają otoczyć także ludzi starych i biednych⁸⁶. Synod w Lubaczowie zaznacza, iż szczególnie mają pamiętać o współbraciach w kapłaństwie.⁸⁷

III synod warszawski uprasza kapłanów o troskę za tych współbraci, którzy przeżywają trudności duchowe. Należy spieszyć im z pomocą i szukać odpowiednich środków zaradczych. Trzeba przypominać o konieczności wytrwałej modlitwy i polecać ich Bogu we własnej modlitwie. O tych, którzy opuścili szeregi kapłańskie trzeba zachować pamięć i wykorzystać sposobność do nawiązania i podtrzymywania z nimi chrześcijańskich stosunków. Należy się także starać ułatwiać im powrót do pracy kapłańskiej⁸⁸.

Jak widać, indywidualna posługa charytatywna jest bardzo ważna. Jedną z jej głównych zalet jest duża bezpośredniość, przez którą wraz z darem zewnętrznym splywa osobista miłość. Dzięki temu obie strony mogą się wzajemnie ubogacać. „Tu zatem realizuje się cel duszpasterstwa charytatywnego, który jest wyższy niż same dobra materialne. Ta forma w wielu sytuacjach bardziej odpowiada idei chrześcijańskiej miłości – dobro przekazywane jako dar osobisty; a poza tym to indywidualnie świadczone miłosierdzie odnajduje całą armię „wstydlivych biedaków”, którzy nigdy nie

⁸³ Tamże st. 701 § 1 s. 242.

⁸⁴ Por. I *Synod Poznański* st. 325 s. 88; Por. *Synod Krakowski* st. 19 s. 532.

⁸⁵ Tamże st. 336 s. 91.

⁸⁶ Por. IV *Synod Tarnowski* st. 678 s. 240; Por. *Synod w Lubaczowie* st. 659 s. 211; Por. I *Synod Poznański* st. 319 s. 87.

⁸⁷ Por. *Synod w Lubaczowie* st. 397 s. 134.

⁸⁸ Zob. III *Synod Warszawski* st. 25 s. 152; Por. DK nr 8.

pozwolą sobie na to, aby swój niedostatek wystawiać na widok publiczny”⁸⁹. Nigdy więc nie wolno rezygnować z posługi indywidualnej. Bez niej akcja wspólnotowa mogłaby stać się legalistycznym aparatem. Nawet najlepsze organizacje nie zastąpią ducha miłości braterskiej.

2. Posługa wspólnotowa

Często pomoc indywidualna nie może zaradzić wszystkim potrzebom, jak i dotrzeć do każdego potrzebującego. Z tej też racji ogromnie ważną, a często jedynie skuteczną jest posługa wspólnotowa. Formom tej działalności synody diecezjalne poświęciły wiele miejsca. Statuty II synodu gdańskiego mówią: „W każdej parafii są ludzie potrzebujący pomocy duchowej lub materialnej. Stąd też wszyscy, którzy tej pomocy potrzebują, powinni być objęci posługą dobroczynności chrześcijańskiej przez całą wspólnotę parafialną”⁹⁰. III synod kielecki sugeruje, że dobrze zorganizowana akcja charytatywna wymaga współdziałania wszystkich ludzi dobrej woli, a szczególnie wierzących, którzy powinni pamiętać, że nie ma chrześcijaństwa bez czynnej miłości i miłosierdzia⁹¹.

A. Posługa materialna

Dominującą akcją materialną całej wspólnoty parafialnej jest dar pieniężny. Synody w wielu miejscach przypominają tę formę i ją polecają. III synod kielecki mówi, że fundusze na potrzeby charytatywne należy zbierać do skarbonek, na tacę i do puszek przy kościele. Parafie powinny zorganizować przynajmniej raz na rok zbiórkę na cele charytatywne ogólnodiecezjalne. Synod ten wzywa także do podtrzymania i wykorzystania dla najuboższych „daru ołtarza”. Zachęca również duszpasterzy do przeznaczania na te cele nadwyżek z własnych dochodów⁹². Podobnie apeluje synod lubelski, który akcentuje tace lub zbiórki na cele charytatywne, tzw. puszki św. Antoniego lub dary ołtarza urządzone w tygodniu miłosierdzia, lub przy innych okazjach, np. w święta, rekolekcje, misje, Wielki Czwartek itd.⁹³. O zbiórce pieniężnej będącej materialną formą pomocy wspólnotowej mówi także XLII synod płocki: „Parafialny fundusz na cele dobroczynności pochodzi głównie ze stałej puszki umieszczonej w kościele (puszka św. Antoniego dla

⁸⁹ Zob. S. Dobrzański, *Parafia wobec współczesnych niedostatków materialnych wiernych*, Homo Dei 58: 1989 nr 3(213) s. 208.

⁹⁰ Zob. *II Synod Gdański* st. 430 s. 102.

⁹¹ Por. *III Synod Kielecki* st. 15 s. 257.

⁹² Tamże st. 10 s. 256.

⁹³ Zob. *II Synod Lubelski* st. 627 s. 183.

potrzebujących) oraz ze zbiórek w czasie Tygodnia Miłosierdzia. Połowę ofiar z tacy z Niedzieli Miłosierdzia Bożego (Niedziela Przewodnia) należy przekazywać na diecezjalną działalność charytatywną⁹⁴. Uzupełnieniem powyższych treści jest statut 129 synodu koszalińsko-kołobrzeskiego, który mówi o skarbonie biskupiego funduszu pomocy⁹⁵.

Mimomocnego wyakcentowania pieniężnej formy pomocy, udzielanej przez wspólnotę parafialną potrzebującym, należy zawsze pamiętać, iż nie jest to pomoc jedyna i w pełni wystarczająca. Nigdy nie można ograniczyć się tylko do tej działalności. Stąd II synod lubelski przestrzega przed pojmowaniem pracy charytatywnej wyłącznie jako zbierania i rozdawania datków dla biednych. Rozdawanie darów, zwłaszcza pieniędzy, jest w realizacji formą najłatwiejszą, niemniej, jak wykazuje praktyka, często bywa formą najmniej skuteczną, a niekiedy może okazać się wręcz szkodliwą. Synod sugeruje, iż wśród form oddziaływania charytatywnego należy w pierwszym rzędzie poznać źródła biedy i przyczyny ludzkiego nieszczęścia. Dokładna analiza środowiska wskaże na metodę działania i formę pracy oraz na osoby, które mogą się w nią zaangażować. „Stąd też – jak stwierdza II synod lubelski – ważnym sposobem pomocy jest poradnictwo duszpasterskie, socjalne, prawne, pedagogiczne i lekarskie. Można przy tym wykorzystać stosowaną z dużym powodzeniem w niektórych parafiach tzw. „Skarbonę Kościoła”, do której parafianie deklarują bezpłatne usługi dla ludzi będących pod opieką grupy charytatywnej. Mogą to być usługi opiekuńcze, lekarskie, rzemieślnicze, z zakresu poradnictwa, czy pośrednictwa”⁹⁶.

Ogromną rolę w działalności charytatywnej spełniają katolickie rodziny. Nawet wtedy, kiedy nie mają potomstwa, nie tracą one swojego powołania. Jan Paweł II w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio*, wskazuje, iż nieplodność fizyczna dostarcza sposobności do innej ważnej służby na rzecz życia osoby ludzkiej, jak na przykład adopcja, różne formy pracy wychowawczej, niesienie pomocy innym rodzinom czy dzieciom ubogim lub upośledzonym⁹⁷.

Pożądaną formą pomocy, jak zaznacza I synod poznański, jest włączenie przez takie rodziny do swojej wspólnoty osób samotnych, odczuwających często bardzo dotkliwie brak ciepła rodzinnego⁹⁸. Synod krakowski zauważa, iż ogromna i wciąż rosnąca ilość dzieci pozbawionych opieki w rodzinie

⁹⁴ Zob. *XLII Synod Płocki* st 164 s. 104.

⁹⁵ Por. *Synod Koszalińsko-Kołobrzeski* st. 129 s. 25.

⁹⁶ Zob. *II Synod Lubelski* st. 626 s. 183.

⁹⁷ Por. J a n P a w e ł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris Consortio”*, Wrocław 1994 nr 14 s. 26.

⁹⁸ Por. *I Synod Poznański* st. 301 s. 81.

stanowi wielki problem społeczny. Dzieci te są zagrożone w rozwoju. Wiadomo bowiem, że żadna instytucja wychowawcza nie jest w stanie zastąpić im rodziny. Synod zwraca się z gorącym apelem do rodzin, a zwłaszcza do małżeństw bezdzietnych, o podjęcie trudu wychowania tych dzieci, czy to przez adoptowanie, czy też przez przyjęcie tzw. rodziny zastępczej. Katolickie poradnie rodzinne powinny tu służyć zainteresowanym informacją i pomocą⁹⁹. Synod krakowski mówi także, iż rodziny bardziej zamożne winny zawsze pomagać biedniejszym w trudnościach materialnych. Zawsze należy współdziałać w wychowaniu dzieci¹⁰⁰.

Powazny problem stanowią dziś trudne warunki mieszkaniowe rodzin wielodzietnych, osób starych czy wymagających opieki. Jak zaznacza synod krakowski, formą niesionej im pomocy jest współdziałanie w znalezieniu odpowiedniego zakwaterowania i utrzymania ich¹⁰¹.

Szczególne trudności przeżywają ludzie starzy na wsi. Synod lubaczowski wzywa rolników do współdziałania i pomocy sąsiedzkiej, zwłaszcza co do ludzi samotnych i starszych wiekiem, którzy nie mogą sami podjąć pracy na roli¹⁰². Podobny apel o pomoc sąsiedzka na wsi jako formę pomocy potrzebującym rolnikom zgłosił synod krakowski. Synod ten naucza: „Sytuacja rolników jest bardzo trudna, dlatego potrzeba jest praktykowania w jak największych rozmiarach pomocy sąsiedzkiej, zwłaszcza jako daru miłości bliźniego wobec tych, którzy nie mają już siły, aby podjąć swym obowiązkiem. Należy formować zorganizowane współdziałanie”¹⁰³.

Duża różnorodność materialnych form pomocy wspólnotowej ujawnia się w posłudze na rzecz osób chorych. II synod włocławski naciska, iż ludzie ci potrzebują systematycznej pomocy w formie różnych praw usługowych wielu osób¹⁰⁴. Synod tarnowski mówi, iż jedni mogą nieść im pomoc w usuwaniu technicznych usterek w ich mieszkaniach, inni pielęgnować ich, dawać zastrzyki, jeszcze inni wychodzić na spacer, czytać im książki, pisać listy i załatwiać sprawy administracyjne¹⁰⁵. Najważniejszą jednak rzeczą jest to, aby chorych nie pozostawiać w samotności. By temu zapobiec trzeba jak najwięcej odwiedzin życzliwych osób. II synod lubelski mówi, iż członkowie zespołów charytatywnych powinni, w imieniu duszpasterzy i własnym, odwiedzać systematycznie chorych oraz wykorzystywać do tego takie okazje

⁹⁹ Por. *Synod Krakowski* st. 34 s. 332.

¹⁰⁰ Tamże st. 29 s. 331-332.

¹⁰¹ Tamże st. 49 s. 332.

¹⁰² Por. *Synod w Lubaczowie* st. 632 § 2 s. 203.

¹⁰³ Por. *Synod Krakowski* st. 58 s. 460.

¹⁰⁴ Por. *II Synod Włocławski* st. 415 s. 117.

¹⁰⁵ Zob. *IV Synod Tarnowski* st. 528 s. 213.

jak wizyta z opłatkiem, w dniu imienin lub świątecznym. Należy zachęcać i zalecać te akcje młodzieży z terenu parafii¹⁰⁶. Synod prowincji krakowskiej powierza to zdanie także dzieciom¹⁰⁷.

odwiedzać należy osoby znajdujące się w domach pomocy społecznej. Prawodawca II synodu poznańskiego sugeruje, iż parafia winna interesować się mieszkańcami znajdującego się na jej terenie Domu Pomocy Społecznej. Zamieszkują w nich osoby, które mają zapewnioną opiekę, ale często brak im odwiedzin. Organizowanie takich kontaktów jest wypełnianiem uczynku miłosierdzia, który mówi o odwiedzaniu chorych¹⁰⁸.

Zasługującą na wyróżnienie formą wspólnotowej pomocy udzielanej osobom chorym i umierającym, jest zorganizowana działalność hospicjów¹⁰⁹. Synod wrocławski zauważa: „Godną szczególnej uwagi formą posługi wśród chorych w terminalnej fazie choroby nowotworowej jest opieka nad nimi w ramach hospicjów, których zadaniem jest bezinteresowne, nieodpłatne towarzyszenie i pomaganie chorym w ostatnim okresie życia; pomaganie, by mogli godnie cierpieć i umierać”¹¹⁰.

Synod prowincji krakowskiej mówi, iż na pochwałę zasługuje umożliwienie chorym spędzania wakacji w specjalnych ośrodkach i organizowanie kolonii letnich dla dzieci rodzin ubogich i zaniedbanych¹¹¹. Prawodawca II synodu poznańskiego zachęca do urządzania dla biednych dzieci parafialnych półkolonii. Synod ten zaleca także organizowanie grupowych wyjazdów z parafii, zwłaszcza miejskich, do parafii wiejskich. Wyjazdy takie winny być przygotowane przy współpracy obydwu parafii, zwłaszcza ich zespołów charytatywnych¹¹². Również przy budowaniu obiektów katechetyczno-duszpasterskich, jak zaznacza XLII synod płocki, należy uwzględnić potrzebę istnienia pomieszczeń do działalności charytatywnej. Dzięki nim będzie można rozszerzyć tę działalność o nowe formy, takie jak: klub seniora i ochronka parafialna¹¹³. „W parafiach miejskich – mówi II synod poznański – zaleca się tworzenie świetlic, w których będą mogły spotykać się

¹⁰⁶ Por. *II Synod Lubelski* st. 628 c s. 184.

¹⁰⁷ Por. *Synod Prowincji Krakowskiej* st. 274 s. 114.

¹⁰⁸ Por. *II Synod Poznański* st. 28 s. 280.

¹⁰⁹ Hospicjum jest formą pomocy bliźniemu powstała w Anglii w latach 60-tych naszego wieku. Nazwa pochodzi od łac. słowa „hospitalitas” – gościnność. „W tym wypadku chodzi o opartą na Ewangelii gościnność serca. Pomoc bowiem polega tu na towarzyszeniu człowiekowi w jego bólu fizycznym i psychicznym, kiedy powalony śmiertelną chorobą, wie, że jego dni są policzone”. Zob. A. R o b a k, *Towarzyszenie w bólu do końca Caritas* 4: 1995 s. 36.

¹¹⁰ Zob. *II Synod Wrocławski* st. 416 s. 117.

¹¹¹ Por. *Synod Prowincji Krakowskiej* st. 274 s. 114.

¹¹² Zob. *II Synod Poznański* st. 25 s. 279.

¹¹³ Por. *XLII Synod Płocki* st. 160 s. 104.

w ciągu dnia osoby w wieku emerytalnym i renciści¹¹⁴. Świetlice te pełnią w życiu ludzi starszych bardzo ważne funkcje. Po pierwsze pomagają wyjść z izolacji i są miejscem spotkań towarzyskich. Po drugie są istotną formą walki z ubóstwem, oferując możliwość przebywania w ciepłym pomieszczeniu, a najczęściej również opieką medyczną oraz wyżywienie. Stanowią wreszcie istotne odciążenie finansowe i czasowe dla rodzin.

XLII synod płocki podkreśla, iż w działalności charytatywnej należy zatroszczyć się także o to, aby wejścia i podjazdy do kościołów były przystosowane do potrzeb chorych, inwalidów i ludzi starych¹¹⁵.

Różne formy wspólnotowej pomocy są związane z dniami okolicznościowymi i świątecznymi. Synod katowicki zaleca przygotowanie z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy, dni chorych paczek dla chorych w parafii wraz z życzeniami wyrażającymi więź wspólnoty z nimi¹¹⁶.

Charytatywną działalność wspólnotową na rzecz potrzebujących prowadzą także domy zakonne. Prawodawca synodu w Lubaczowie wskazuje, że wobec rosnącej wciąż ilości rodzin rozbitych, dotkniętych alkoholizmem lub narkomanią, albo zagrożonych nędzą, istnieje potrzeba szerszego jeszcze niż dotąd włączenia się osób zakonnych w różne formy duszpasterstwa rodzin, a szczególnie zaś w opiekę nad samotnymi matkami oraz w opiekę nad dziećmi w świetlicach, przystaniach dziecięcych lub innych ośrodkach opiekuńczych¹¹⁷. W tej sprawie wypowiada się II synod poznański stwierdzając: „Opieka nad chorymi i potrzebującymi pomocy to dziedzina działalności apostołskiej, w której tradycyjnie w szczególny sposób zaangażowane są siostry zakonne. Instytuty żeńskie na terenie archidiecezji prowadzą szereg domów opieki i pomocy społecznej, sierocińce i domy dziecka (...). W pełnieniu dzieł miłosierdzia należy pierwszeństwo dać tym, które zaspokajałyby najbardziej palące potrzeby społeczne, a więc: schroniska dla bezdomnych, domy samotnej matki, takie czy bezpłatne wydawanie posiłków¹¹⁸.”

Z szerokiej działalności sióstr zakonnych, na szczególną uwagę zasługują prowadzone przez nie domy samotnej matki¹¹⁹. przeznaczone są one dla

¹¹⁴ Zob. *II Synod Poznański* st. 26 s. 279.

¹¹⁵ Por. *XLII Synod Płocki* st. 52 s. 17.

¹¹⁶ Por. *Synod Katowicki* st. 4. 8 s. 192.

¹¹⁷ Zob. *Synod w Lubaczowie* st. 474 s. 156.

¹¹⁸ Zob. *II Synod Poznański* st. 15 s. 236-237.

¹¹⁹ Domy Samotnej Matki to miejsca, gdzie kobieta ciężarna może spokojnie doczekać rozwiązania i gdzie otrzymuje pomoc w pierwszych miesiącach po porodzie. Uczestniczy w normalnym funkcjonowaniu domu, ucząc się w ten sposób, podstawowych, życiowych ról kobiety i matki – opieki nad noworodkiem, gotowania, sprzątania, prania, a także życia w grupie.

kobiet, które w wielu, niekiedy, dramatycznych powodów nie mogą oczekiwać narodzin dziecka w swoim środowisku rodzinnym. Zadaniem tych domów jest dać schronienie i utrzymanie przyszłej matce. Czasem, jeśli trafia ona w bardzo wczesnym stadium ciąży, gra idzie nawet o uratowanie życia dziecka przez skłonienie jej do donoszenia ciąży. Do domów tych z reguły trafiają kobiety w zaawansowanej ciąży, które choć samotne, zranione i odrzucone, postanowiły, że dziecko będzie żyło nawet wbrew woli jej ojca czy innych bliskich. Nie rzadko znajdują tu schronienie bardzo młode matki, brzemiennie nastolatki. Znaczny odsetek stanowią też kobiety niepełnosprawne, zwłaszcza upośledzone umysłowo¹²⁰.

Prawodawca XLII synodu płockiego stwierdza: „W trosce o obronę każdego poczętego życia siostry Matki Bożej Miłosierdzia prowadzą w Białej k. Płocka Dom Samotnej Matki. Niech duszpasterze zgłaszają i kierują tam przyszłe matki, które ze względu na zaistniałe warunki znalazły się w niebezpieczeństwie podjęcia decyzji zniszczenia poczętego życia”¹²¹.

Ta forma pomocy, funkcjonująca w wielu diecezjach, jest potrzebna właśnie dzisiaj. W trudnej sytuacji bezrobocia, braku mieszkań i środków do życia trzeba szczególnie zaopiekować się samotnymi matkami i zapewnić życiu możliwość przyjscia na świat. Należy także zauważyć, że nie jest to forma pomocy zarezerwowana tylko dla osób zakonnych. Każda wspólnota parafialna winna spieszyć pomocą samotnym kobietom spodziewającym się dziecka i narażonym na pokusę jego zniszczenia. „W każdym kościele parafialnym – jak nadmieniał synod koszalińsko-kołobrzeski – ma być skarbona z napisem „Kielich życia”, z której ofiary winny być przeznaczone na cele związane z obroną życia poczętych dzieci”¹²². Synod gnieźnieński nakazuje otoczyć opieką każdą matkę, zwłaszcza matkę samotną, niepoślubioną. Sytuacja życiowa tych kobiet bywa często dramatyczna. Potrzebują więc pomocy ze strony duszpasterzy i parafian, i to zarówno duchowej, jak i materialnej. Jedną z form pomocy jest wskazanie im i umożliwienie pobytu w Domu Samotnej Matki¹²³.

Także pracownicy służby zdrowia, zgodnie ze swoim powołaniem, są zobowiązani do obrony życia. Zdawałoby się błahą, ale jakże ważną formą pomocy przez nich niesioną jest postawa przeciwstawiania się wszelkim formom lekceważenia życia. I synod poznański mówi, iż wszyscy pracownicy lecznictwa mają obowiązek stać na straży życia. Oni też winni w miarę swoich

¹²⁰ Zob. B. Czarnocka, *Domy Samotnej Matki*, Caritas 4: 1995 s. 12.

¹²¹ Zob. *XLII Synod Płocki* st. 151 s. 34.

¹²² Zob. *Synod Koszalińsko-Kołobrzeski* st. 54 s. 11.

¹²³ Por. *Synod Gnieźnieński* st. 4 s. 102.

możliwości przeciwdziałać wszelkim formom lekceważenia czy wręcz zagrożenia życia ludzkiego, zwłaszcza nienarodzonych¹²⁴.

Pomocą niesioną innym w kwestii ratowania życia jest także świadczenie o wartościach chrześcijańskich w miejscu swojej pracy. Synod krakowski stwierdza: „Nie jest godne chrześcijanina ukrywanie w środowisku pracy swego światopoglądu. Winien on świadczyć Ewangelię całym swoim zachowaniem, tam zaś gdzie to zaleca roztropność i takt, głosić ją również słowem”¹²⁵. Należy więc pamiętać, że nie tylko służba zdrowia, ale i osoby pracujące w każdym zawodzie mogą i powinni nieść pomoc materialną potrzebującym¹²⁶.

Znamienną formą pomocy wspólnie organizowanej jest działalność parafialnego telefonu zaufania. Synod krakowski głosi: „Zaleca się zorganizowanie dyżurów duszpasterskich łącznie z telefonem zaufania dla młodzieży”¹²⁷. II synod poznański zaleca tę działalność świeckim grupom parafialnym¹²⁸. Ważną formą pomocy jest także zorganizowana działalność „pogotowia parafialnego”. „Na terenie parafii – stwierdza I synod poznański – powoła duszpasterz tak zwane „pogotowie parafialne”, które w oparciu o zadeklarowaną gotowość fachowców i ludzi dobrej woli będzie mogło służyć pomocą w każdej zgłoszonej potrzebie, tym samym stanie się ono skutecznym środkiem apostołstwa w uwrażliwianiu otoczenia na potrzeby bliźnich”¹²⁹.

Jeśli zaś chodzi o wspólną pomoc materialną niesioną alkoholikom i ich rodzinom, to może ona przybierać wielorakie formy. Najprostszą, ale bardzo skuteczną metodą jest wspólne krzewienie trzeźwości. Synod krakowski sugeruje, iż cały lud Boży musi uświadomić sobie obowiązek krzewienia trzeźwości. Żaden chrześcijanin nie powinien patrzeć obojętnie czy lekko-myślnie na zjawisko alkoholizmu¹³⁰. Pomocą dla chcących zerwać z nałogiem jest umożliwienie im nawiązania kontaktu z ruchem Anonimowych Alkoholików. Ustawodawca synodu koszalińsko-kołobrzeskiego wskazuje, iż dla zapewnienia pomocy choremu na chorobę alkoholową należy zapoznać go z ruchem AA, czyli anonimowych alkoholików, gdzie znajdzie oparcie w społeczności podobnych sobie chorych pomagających sobie wzajemnie

¹²⁴ Por. *Synod Poznański* st. 858 s. 242.

¹²⁵ Por. *Synod Krakowski* st. 62 s. 460.

¹²⁶ Por. *Synod Koszalińsko-Kołobrzeski* st. 118 s. 23; Por. II *Synod Poznański* st. 20 s. 162.

¹²⁷ Zob. *Synod Krakowski* st. 47 s. 397.

¹²⁸ Por. II *Synod Poznański* st. 11 s. 178.

¹²⁹ Zob. I *Synod Poznański* st. 863 s. 243.

¹³⁰ *Synod Krakowski. Aneks. Duszpasterska troska o trzeźwość narodu* p. 14 s. 531.

w wytrwaniu. W większych ośrodkach miejskich ksiądz proboszcz powinien zatroszczyć się o zorganizowanie tego rodzaju ruchu AA¹³¹.

Skuteczność formy pomocy, jaką jest ruch anonimowych alkoholików, podkreśla II synod poznański¹³². Synod ten promuje także wspólne spotkania rodzin osób uzależnionych. „Duszpasterstwo charytatywne w parafii – stwierdza tenże synod – winno stwarzać płaszczyzny, na których mogliby spotykać się członkowie rodzin dotkniętych specyficznymi trudnościami, takimi jak alkoholizm czy narkomania. Pomoże to wymieniać doświadczenia, a także służyć będzie wzajemnemu wspieraniu się”¹³³.

Zbiorowe formy pomocy materialnej winny uwzględnić osoby znajdujące się w zakładach karnych i domach poprawczych. Synod prowincji krakowskiej zwraca uwagę parafiom, w których znajdują się zakłady karne, aby otaczały opieką więźniów i o ile to możliwe także ich rodziny, aby organizowały pomoc w postaci paczek żywnościowych z okazji świąt. Synod ten także proponuje stworzenie właściwych warunków rehabilitacji dla opuszczających zakłady karne¹³⁴. Zawsze wskazanymi formami pomocy niesionej uwięzionym, jak zaznacza czwarty synod tarnowski, są odwiedziny i korespondencje¹³⁵.

B. Posługa duchowa

Wspólnotowym formom posługi charytatywnej synody diecezjalne poświęciły wiele miejsca. Wypada zacząć od omówienia zasadniczej formy tejże pomocy, którą jest modlitwa – tym razem wspólnotowa¹³⁶. Jak zaznacza synod gdański, cała parafia winna mieć w modlitewnej pamięci ludzi potrzebujących. Synod ten sugeruje, że modlitwa nie ma być tylko praktyką prywatną, ale wspólną prośbą zanoszoną do Boga zwłaszcza w czasie Eucharystii. „Modlitwa wiernych” niedzielnej mszy św. może być okazją polecenia Miłosierdziu Bożemu ludzi potrzebujących¹³⁷. Do praktykowania miłosierdzia modlitwą, synod koszalińsko-kołobrzeski zaprasza całą wspólnotę parafialną¹³⁸.

O modlitwę apeluje także synod krakowski, wskazując że jest ona głównym źródłem nadprzyrodzonej pomocy¹³⁹. Synod ten mówi o potrzebie

¹³¹ Zob. *Synod Koszalińsko-Kołobrzeski st. 167 s. 32.*

¹³² Por. *II Synod Poznański st. 20 s. 277.*

¹³³ Tamże st. 30 s. 280.

¹³⁴ Zob. *Synod Prowincji Krakowskiej st. 269 s. 111.*

¹³⁵ Por. *IV Synod Tarnowski st. 627 s. 232.*

¹³⁶ Por. *Jan Paweł II, Encyklika „Dives in misericordia”, Warszawa 1983 nr 15.*

¹³⁷ Zob. *II Synod Gdański st. 464 s. 108.*

¹³⁸ Zob. *Synod Koszalińsko-Kołobrzeski st. 116 s. 23.*

¹³⁹ *Synod Krakowski. Aneks. Odpowiedzialne rodzicielstwo p. 22 s. 512.*

zanoszenia jej w intencji rodzin specjalnej troski¹⁴⁰. Często jedynie modlitwa może przynieść do ich domów uzdrowienie. Synod krakowski w jednym z aneksów zauważa: „Miłosierdzie chrześcijańskie nie pozwala na odrzucenie i potępienie alkoholików, ale skłania do pomagania im w nawróceniu i odzyskaniu ludzkiej godności. Nie można zrażać się, że to nawrócenie jest trudne, że wymaga ono długiego czasu i cierpliwości. Jest ono jednak możliwe jako wynik współpracy ludzi dobrej woli z Łaską Bożą. Tę zaś trzeba ciągle wypraszać modlitwą i aktami ekspiacyjnymi”¹⁴¹.

Synod koszalińsko-kołobrzeski, dotykając tego tematu wzywa do ufnej modlitwy opartej o zapewnienie Boże: „Wszystko możliwe jest dla tego, kto wierzy” (Mk 9, 23) i podbudowanej na obietnicy Pana: „O cokolwiek byście prosili Ojca, da wam w imię moje” (J 16, 23). Synod ten wzywa do modlitwy nie tylko duszpasterzy, ale i wszystkie grupy modlitewne parafii, jak żywy różaniec, trzeci zakon, grupy oazowe, liturgiczną służbę ołtarza oraz wszystkich chorych i cierpiących, by wspomagali modlitwą trudy kapłana zmierzające do wychowania społeczeństwa w trzeźwości. Do modlitwy w tej intencji jest zaproszony także ogół parafian, zwłaszcza w tygodniu modlitw o trzeźwość narodu, w dniu ekspiacji za grzech pijaństwa, w Adwencie, w Wielkim Poście i miesiącu sierpniu¹⁴². Modlitwa winna być wynagrodzeniem za grzechy pijaństwa i błaganiem o zmianę postawy w tej sprawie.

Jeśli chodzi o tydzień modlitw o trzeźwość narodu to według synodu koszalińsko-kołobrzeskiego, jest to forma pomocy duchowej, która powinna istnieć w każdej parafii¹⁴³. Synod krakowski mówi o obchodzonym w całej Polsce tygodniu modlitw o trzeźwość narodu. Tydzień ten zawiera nie tylko nabożeństwa i modlitwy, ale i akcje duszpasterskie. Przez wpis do parafialnej księgi trzeźwości, wielu chce, przez dobrowolne podjęcie abstynencji, pomóc innym, dobrym przykładem i modlitwą¹⁴⁴.

Modlitewnym wsparciem jako formą pomocy, należy otoczyć także osoby uwięzione. Do stałej modlitwy w ich intencji zachęca synod prowincji krakowskiej¹⁴⁵. Synod tarnowski do modlitwy tej angażuje parafialne grupy apostołskie¹⁴⁶. Synod ten wzywa także do modlitwy za chorych mieszkańców parafii¹⁴⁷.

¹⁴⁰ Por. *Synod Krakowski* st. 31 s. 209.

¹⁴¹ *Synod Krakowski. Aneks. Duszpasterska troska o trzeźwość narodu* p. 15 s. 531.

¹⁴² Zob. *Synod Krakowski* st. 151 s. 28-19.

¹⁴³ Por. *Synod Koszalińsko-Kołobrzeski* st. 161 s. 31.

¹⁴⁴ *Synod Krakowski. Aneks. Duszpasterska troska o trzeźwość narodu* nr 12 s. 529-530.

¹⁴⁵ Por. *Synod Prowincji Krakowskiej* st. 269 s. 111.

¹⁴⁶ Zob. *IV Synod Tarnowski* st. 627 s. 232.

¹⁴⁷ *Tamże* st. 672 s. 238.

ogromną wagę pomocy sakramentalnej niesionej chorym przez kapłanów. Synod ten przypomina o obowiązku modlitwy za chorych, odwiedzania chorych, odprawiania Mszy św. w mieszkaniu chorego, zanoszenia Komunii św. w pierwsze piątki miesiąca, urządzania pielgrzymek chorych do sanktuariów, parafialnych dni chorych, udostępniania lektury religijnej i świadczenia pomocy parafialnej¹⁵⁶.

Synod krakowski zaznacza, iż wspaniałą formą pomocy udzielanej ludziom chorym jest utrzymywanie z nimi korespondencji dotyczącej spraw religijnych. Forma ta pozwala ludziom odizolowanym, żyć publicznym życiem Kościoła, jego radościami i smutkami, jego aktualnymi sprawami. Listy są pomostem dzięki któremu można zwracać się do chorych i starych ze wszystkimi sprawami, jako do pełnowartościowych wiernych, członków wspólnoty parafialnej. Pociągają one za sobą liczną korespondencję, o bardzo bogatej treści i stają się pomocą dla duszpasterza. Korespondencję trzeba traktować poważnie i z szacunkiem do każdego głosu. Listy stanowią dla chorych, często jedyną w swoim rodzaju okazję do rehabilitacji psychiczno-duchowej, a dla duszpasterzy do duchowego prowadzenia chorych i starych. Nierzadko one właśnie otwierają drogę do bardzo trudnych chorych¹⁵⁷.

Różnymi formami pomocy duchowej zawsze powinny służyć parafialne zespoły charytatywne. One to, jak podaje II synod gdański mają przekazywać lektury ascetyczne, listy, życzenia, czasopisma religijne oraz odtwarzać chorym taśmy magnetofonowe z naukami rekolekcyjnymi i okolicznościowymi nabożeństwami parafialnymi czy diecezjalnymi¹⁵⁸. Synod krakowski w ręce świeckich zespołów parafialnych powierza organizowanie bibliotek z książkami, czasopismami i nagraniami religijnymi. Te rzeczy mają być szczególnie udostępniane ludziom chorym¹⁵⁹.

Sprawą oczywistą jest troska o ludzi chorych, inwalidów, zwłaszcza o ograniczonej możliwości poruszania się, jak również głuchych i niewidomych. Jedną z ważniejszych pomocy im udzielanych jest włączenie ich w pełne życie wspólnoty parafialnej. Zamierzenie to może przybierać różne formy. Bardzo oryginalne, a zarazem owocne dla całej wspólnoty parafialnej rozwiązanie podaje synod krakowski. Polega ono na włączaniu ludzi chorych, względnie inwalidów w życie parafii, a szerzej w życie diecezji i całego Kościoła, na zachęcaniu ich do twórczej pracy apostołskiej na rzecz

¹⁵⁶ Zob. *IV Synod Tarnowski* st. 672 § 1 s. 238.

¹⁵⁷ *Synod Krakowski. Aneks. Duszpasterstwo chorych* p. 10 s. 516-517.

¹⁵⁸ Zob. *II Synod Gdański* st. 466 d s. 108.

¹⁵⁹ *Synod Krakowski. Aneks. Duszpasterstwo chorych* p. 10 s. 516.

Wspólna modlitwa w jakiejś intencji nie jest jedyną formą pomocy duchowej. Jeśli chodzi o pomoc i działalność na rzecz ludzi zniewolonych różnymi nałogami, to synody nakreślają także inne formy duchowe. Synod krakowski wzywa do cnoty umiarkowania i wynikających z niej cnót trzeźwości i abstynencji¹⁴⁸. W tym samym duchu, XLII synod płocki promuje krucjatę wyzwolenia człowieka, która powinna współpracować z klubami anonimowych alkoholików oraz ze wszystkimi organizacjami szczerze pracującymi na rzecz trzeźwości narodu¹⁴⁹.

O rozwijaniu duchowych formach pomocy jakimi są różne zrzeszenia trzeźwościowe mówi także II synod poznański¹⁵⁰.

Synod krakowski zaznacza, iż jedną z ważniejszych form pomocy duchowej, jest szafarstwo sakramentów, zwłaszcza sakramentu chorych. Synod ten apeluje, aby chorzy mieli możliwość przyjmowania Komunii św. tak często, jak tego pragną, a więc ewentualnie także codziennie. „Duszpasterze – mówi synod – opiekujący się chorymi otrzymują od ordynariusza wraz z nominacją pozwolenia bierzmowania chorych w niebezpieczeństwie śmierci. U osób, które przynajmniej od roku nie opuszczają domu można – zgodnie z dekretem ordynariusza i w porozumieniu z proboszczem odprawić trzy msze św. Kapłan może wtedy korzystać z prawa binacji”¹⁵¹. Podobnie wypowiada się synod częstochowski, który sugeruje, aby w większych szpitalach codziennie udzielać Komunię św. Chorzy i niepełnosprawni przebywający w domach prywatnych, powinni mieć również zapewnioną częstą Komunię św. Zwyczajną praktyką wszystkich parafii powinna być spowiedź i Komunia św. w domach chorych z racji pierwszego piątku miesiąca¹⁵².

II synod włocławski przypomina kapłanom wskazania II Soboru Watykańskiego, że najbardziej winni się starać o chorych i umierających, odwiedzając ich i pokrzepiając w Panu¹⁵³. Mówi także o prawodawstwie kościelnym¹⁵⁴ określającym troskę o chorych jako zadanie proboszcza, które powinien podejmować ze szczególną miłością, najbardziej akcentując powagę tego obowiązku do chorych bliskich śmierci, gdy ostatecznie rozstrzyga się sprawa ich zbawienia¹⁵⁵. Także IV synod tarnowski wskazuje

¹⁴⁸ *Synod Krakowski. Aneks. Duszpasterska troska o trzeźwość narodu* nr 11 s. 529.

¹⁴⁹ *Zob. XLII Synod Płocki* st. 70 § 3 s. 20.

¹⁵⁰ *Zob. II Synod Poznański* st. 20 s. 277.

¹⁵¹ *Synod Krakowski. Aneks. Duszpasterstwo chorych* p. 11 s. 517.

¹⁵² *Zob. II Synod Częstochowski* st. 2. 3. 4 s. 156-157.

¹⁵³ *Zob. DK* nr 6.

¹⁵⁴ *Por. kan. 529 § 1 KPK.*

¹⁵⁵ *Por. II Synod Włocławski* st. 412 s. 116.

parafii, oczywiście zależnie od konkretnych ich możliwości i lokalnych potrzeb. Należ dążyć do tego, by mogli oni wykorzystywać swoje zdolności, umiejętności oraz doświadczenia życiowe. Szczególnie ważne jest umożliwienie kontaktu ludzi starych z młodym pokoleniem dla przekazywania wszelkich wartościowych tradycji religijnych i narodowych¹⁶⁰. II synod poznański zaznacza, iż przez włączenie w pełne życie parafialne ludzi starych i chorych, czujących się społecznie nieużytecznymi i przez umożliwienie im działalności w Kościele, pomaga się im dostrzec ich własną użyteczność i zrozumieć, że także w tym wieku i okolicznościach w jakich się znajdują, mają oni do wypełnienia wielką misję¹⁶¹.

Wspólnotowa pomoc duchowa uaktualnia się także w różnych akcjach i dniach okolicznościowych organizowanych na rzecz potrzebujących. Chodzi tu o tydzień miłosierdzia, adwentowe i wielkopostne akcje miłosierdzia, dni chorych oraz pielgrzymki ludzi chorych do różnych sanktuariów¹⁶². W czasie tych dni, jak zaznacza IV synod tarnowski, dominuje atmosfera modlitwy, miłości, słuchania Słowa Bożego, pokoju i jedności¹⁶³. Ten szczególny czas jest ważną formą pomocy niesionej potrzebującym. Tak na ten temat mówi synod lubaczowski: „Corocznie w miesiącu października, każda parafia urządzi Tydzień Miłosierdzia, którego celem jest uwrażliwienie wszystkich wiernych na sprawy miłosierdzia chrześcijańskiego poprzez Słowo Boże, modlitwę i organizowanie konkretnych form pomocy potrzebującym”¹⁶⁴. Zdając sobie sprawę z ogromnej wartości dni okolicznościowych, błędem jest ograniczanie zorganizowanej pomocy tylko do czasu ich trwania. II synod wrocławski zaznacza, że w każdej parafii powinno się podtrzymywać tradycyjne akcje charytatywne, jednocześnie należy szukać nowych inicjatyw, wynikających z ducha miłosierdzia chrześcijańskiego, a dyktowanych przez konkretne sytuacje i potrzeby¹⁶⁵.

Jak wskazuje na to synod krakowski, już samo regularne umożliwienie chorym uczestnictwa w Eucharystii i nabożeństwach z okazji świąt kościelnych, ułatwianie im udziału w procesji Bożego Ciała i innych uroczystościach, jest ogromną pomocą im niesioną¹⁶⁶. Szczególne znaczenie odgrywa właśnie ta działalność w stosunku do ludzi niewidomych i głuchych. Jeśli

¹⁶⁰ Tamże nr 12 s. 517.

¹⁶¹ Por. *II Synod Poznański* st. 17 s. 276.

¹⁶² Zob. *IV Synod Tarnowski* st. 664 § 3 s. 237; Por. *II Synod Gdański* st. 466 p. e s. 108; Por. *Synod Krakowski* st. 9 p. f s. 516.

¹⁶³ Por. *IV Synod Tarnowski* st. 667 s. 238.

¹⁶⁴ Zob. *Synod w Lubaczowie* st. 648 s. 208.

¹⁶⁵ Por. *II Synod Wrocławski* st. 411 s. 116.

¹⁶⁶ Por. *Synod Krakowski* st. 11 p. b s. 517.

chodzi o ludzi ociemniałych, to – jak zaznacza synod koszalińsko-kołobrzegi – ważną rzeczą jest zaopiekowanie się nimi w drodze do kościoła, towarzyszenie im w czasie Mszy świętej i odprowadzenie do domu. Należy dla nich organizować w większych środowiskach miesięczne spotkanie połączone ze Mszą świętą, Komunią św. i możliwością przystąpienia do innych Sakramentów świętych. Trzeba organizować pomoc w docieraniu przez niewidomych do kaset i książek o treści religijnej oraz do Pisma Świętego w alfabecie Braille'a. Warto udostępniać niewidomym udział w pielgrzymkach dla nich zorganizowanych¹⁶⁷.

A trudnej sytuacji znajdują się także głuchoniemi. IV synod tarnowski apeluje, aby zatroszczyć się szczególnie o dzieci, by były przygotowane do I Komunii świętej oraz do sakramentu bierzmowania¹⁶⁸. Synod ten wskazuje, iż ze względu na odrębność psychiki ludzi głuchych należy urządzać dla nich specjalne nabożeństwa z homilią dostosowaną do ich możliwości. Na nabożeństwach tych należy dać głuchym okazję do spowiedzi i Komunii świętej. Nabożeństwa takie należy organizować tam, gdzie istnieją większe skupiska głuchych¹⁶⁹. Jak wskazuje na to synod koszalińsko-kołobrzegi i IV synod tarnowski, należy zachęcać i umożliwiać głuchym branie udziału w pielgrzymkach specjalnie dla nich organizowanych¹⁷⁰.

Pomoc potrzebującym może przybierać jeszcze bardziej skomplikowane formy. Synod krakowski zachęca charytatywne grupy parafialne do umożliwienia chorym udziału w specjalnych, dla nich przeznaczonych, 5-dniowych rekolekcjach zamkniętych oraz 2-tygodniowych rekolekcjach wakacyjnych. Zaleca zorganizowanie w archidiecezji kilku ośrodków rekolekcyjnych dla chorych. Mówi także o urządzaniu raz w roku pielgrzymki niektórych ludzi chorych, starych i inwalidów do lokalnych sanktuariów. Według synodu pielgrzymki te powinny wejść na stałe do programu duszpasterskiego każdego dekanatu¹⁷¹. Rekolekcje dla chorych akcentuje także II synod poznański, który w numerze siedemnastym stwierdza: „Nadal rozwijać należy rekolekcje dla chorych połączone z wypoczynkiem. Dotychczasowa praktyka potwierdza, że zapotrzebowanie na tę formę pracy charytatywnej jest duże. Gromadzą one każdego roku kilkaset uczestników, ale nie mogą objąć wszystkich chętnych. Należy zatem rozważyć możliwości dostosowa-

¹⁶⁷ Por. *Synod Koszalińsko-Kołobrzegi* st. 132 s. 26.

¹⁶⁸ Por. *IV Synod Tarnowski* st. 689 s. 241.

¹⁶⁹ Tamże st. 691 s. 241.

¹⁷⁰ Por. *Synod Koszalińsko-Kołobrzegi* st. 134 s. 26; Por. *IV Synod Tarnowski* st. 692 s. 241.

¹⁷¹ Por. *Synod Krakowski* st. 11 p. c-ds. 517.

nia jednego z domów parafialnych na potrzeby rekolekcyjne dla chorych, by można im służyć w szerszym niż dotąd zakresie¹⁷².

Szczególną pomocą duchową kierowaną do ludzi potrzebujących jest zachęcanie ich do nabożeństwa maryjnego i do gorącej ufności w pomoc i wstawiennictwo Matki Bożej. Synod krakowski wskazuje, iż patronalnym świętem chorych jest dzień Najświętszej Maryi Panny Uzdrawienia Chorych (6 lipca), ustanowiony dla chorych w Polsce przez ojca św. Pawła VI. Należy więc nadać temu świętu, możliwie bogatą treść. Synod ten wysuwa propozycję, aby w archidiecezji krakowskiej powstał specjalny ośrodek kultu Najświętszej Maryi Panny Uzdrawienia Chorych¹⁷³.

IV synod tarnowski zaznacza, że formą pomocy duchowej niesionej ludziom chorym znajdującym się w szpitalach jest udostępnianie im kontaktu z kapłanem szpitalnym. Jego pomoc i posługa mogą funkcjonować w pełnym wymiarze tylko wtedy, gdy na terenie szpitala znajdzie się kaplica otwarta dla chorych. Dlatego wspólnie należy starać się o zaistnienie takiego miejsca w każdym szpitalu¹⁷⁴.

Ogromne znaczenie odgrywa także odpowiednie zachowanie się wobec ofiar wypadków drogowych. Jak zaznacza II synod gdański, chrześcijańska postawa wobec tych ludzi jest ważną pomocą duchową im niesioną¹⁷⁵.

Na odrębną uwagę zasługuje wspólnotowa pomoc duchowa organizowana przez kapłanów w stosunku do potrzebujących współbraci. Działalność ta, jak wspomina synod w Lubaczowie, może być organizowana w ramach *Caritas Sacerdotalis*¹⁷⁶. Podstawowym jej zadaniem, jak zaznacza III synod warszawski i II synod gnieźnieński, jest zapewnienie pomocy każdemu kapłanowi w jego potrzebie, aby w jakimkolwiek ciężkim położeniu był otoczony troską i modlitwą wspólnoty kapłańskiej¹⁷⁷. „Wspólnota kapłańska – nadmieniamy synod lubaczowski – powinna otoczyć chorych kapłanów duchową a nawet materialną pomocą. Pomoc ta wyraża się w odwiedzinach, wyręczeniu w obowiązkach duszpasterskich, w niesieniu pomocy duchowej, w posłudze sakramentalnej, a także gdy zajdzie potrzeba w dopilnowaniu, aby ciężko chory kapłan uporządkował sprawy materialne i zabezpieczył odprawienie intencji mszalnych”¹⁷⁸.

¹⁷² Zob. *II Synod Poznański* st. 17 s. 276.

¹⁷³ Por. *Synod Krakowski* st. 14 s. 517-518.

¹⁷⁴ Zob. *IV Synod Tarnowski* st. 673 § 2 s. 239.

¹⁷⁵ Zob. *II Synod Gdański* st. 465 s. 108.

¹⁷⁶ Por. *Synod w Lubaczowie* st. 398 § 1 s. 134.

¹⁷⁷ Por. *II Synod Gnieźnieński* st. I s. 26; Por. *III Synod Warszawski* st. 25 s. 152.

¹⁷⁸ Zob. *Synod w Lubaczowie* st. 397 s. 134.

Synod ten, wśród form pomocy duchowej umieszcza także pamięć o zmarłych kapłanach, która powinna wyrażać się w modlitwach i Mszach Świętych odprawianych za ich dusze¹⁷⁹.

Pomocy duchowej potrzebują wszyscy. Cała wspólnota Kościoła potrzebuje wzajemnego wspierania. Na pierwszym miejscu należy więc stworzyć religijną atmosferę, w której łatwiej jest myśleć o swym życiu i w której można bez większych trudności korzystać z szeroko ustawionej pomocy duchowej. Idzie o atmosferę przepelnioną licznymi okazjami korzystania z sakramentów świętych i wielorakiej posługi kapłańsko-duszpasterskiej. Chodzi o gotowość służenia potrzebującym widzianym w konkretnych warunkach i sytuacjach z konkretnymi potrzebami duchowymi, o atmosferę, w której wyczuwa się, że jest ktoś, kto jest zawsze gotowy do niesienia pomocy i pochylony nad potrzebującymi, a zarazem rozumiejącymi i szanującymi duchowe rozterki innych.

Przytoczone wyżej formy działania duchowego jak i materialnego, choć traktowane w opracowaniu osobno, winny zgodnie z sugestiami synodów towarzyszyć przy zbliżaniu się do każdego potrzebującego w sposób komplementarny, wzajemnie się uzupełniający. Wszystkie, o ile wskazują właściwy sens życia i cierpienia oraz prowadzą do ożywienia i pogłębienia życia religijnego, są dobre. Pomagają w rehabilitacji wiodącej w konsekwencji do akceptacji swego życia (często kalekiego) i pogodzenia się z wolą Bożą. Wskazują drogi wiodące do odzyskania wiary we własne siły, ukazują wzorce osobowe mobilizujące do nie poddawania się. Bronią wreszcie przed poczuciem osamotnienia i umożliwiają odnalezienie właściwej postawy wobec siebie, swojego życia i otoczenia.

Synody podkreślając duże znaczenie form pomocy, zarówno indywidualnych, jak i wspólnotowych, akcentują równocześnie, że żadnej nie można lekceważyć. Pierwsza jest bardziej bezpośrednia i osobista, druga zaś dysponuje większymi możliwościami. Dzięki równoczesnemu stosowaniu obu, można lepiej poznać sytuację, dokładniej ocenić potrzeby i lepiej służyć pomocą tam, gdzie jest ona najbardziej potrzebna. Synody apelują także o współdziałanie zarówno indywidualnych, jak i zorganizowanych kościelnych akcji charytatywnych z opieką społeczną, jak i z wszelkimi innymi instytucjami. Miłość miłosierna będzie zawsze źródłem i natchnieniem nowych, różnorodnych inicjatyw w tej dziedzinie. Zgromadzenia synodalne dużą uwagę przywiązują do sprawy usuwania przyczyn zła, a nie tylko jego skutków. Bardzo ważne w tej dziedzinie jest kształtowanie samodzielności ludzi, którym się pomaga. Dekret soborowy o apostołstwie świeckich

¹⁷⁹ Tamże st. 399 § 1 s. 134.

stwierdza, że „należy tak zorganizować pomoc, aby otrzymujący ją powoli wyzwalali się od obcej zależności i stawali się samowystarczalni”¹⁸⁰. Przy udzielaniu pomocy winno się tak działać, aby otrzymujący umiał dawać także coś od siebie innym. Największym osiągnięciem działalności charytatywnej jest usamodzielnianie podopiecznych, czyli uzdolnienie ich do samodzielnego zaspokojenia swoich potrzeb.

Ciągle powtarzanym tematem uchwał synodów jest właściwa postawa wobec potrzebującego. Do człowieka, któremu chce się pomóc, trzeba podchodzić z szacunkiem i szczerością, nie narzucać mu siłą dobrych rad, których nie rozumie, albo w nie nie wierzy i takich form pomocy, które mu nie odpowiadają. Nie oczekujemy od razu wielkiej wdzięczności ani zgody na wszystko. Na czyjeś zaufanie trzeba sobie najpierw zasłużyć. Synody podkreślają potrzebę uprzejmości w stosunku do osób, którym ma się pomóc. W naszym postępowaniu nie może być żadnego tonu wyższości i narzucania własnej woli.

Prawodawcy synodalni delikatnie zwracają uwagę, iż w niektórych parafiach formy pracy charytatywnej są zbyt tradycyjne, nie uwzględniające nowych warunków i zmian w kraju oraz zaleceń ostatniego Soboru. Tu i ówdzie pokutuje jeszcze przekonanie, że pomagać należy tylko biednym. Inni zaś potrzebujący przeżywają nieraz poważne trudności, kryzysy wiary, okresy depresji i poczucia beznadziejności. Z kim mogą o tym porozmawiać, u kogo znaleźć zrozumienie?

Z drugiej strony synody ostrzegają przed inną skrajnością, polegającą na lekceważeniu a przez to zaniedbywaniu, niezbędnych tradycyjnych form pomocy. Należy więc doskonalić i intensyfikować dotychczasowe metody tradycyjne oraz być otwartym na nowe: należy również aktywizować środowisko i poszerzać krąg osób współdziałających.

II. Podmioty posługi charytatywnej

Działalność charytatywna zakłada dwa podmioty: tych, którzy są w potrzebie – podmiot bierny i tych, którzy pomocy udzielają – podmiot czynny. W tym fragmencie opracowania zostaną omówione obydwa podmioty posługi charytatywnej.

1. Podmiot czynny

Świadczenie pomocy charytatywnej może być realizowane na różnych płaszczyznach. Można organizować pomoc między krajami, wewnątrz kraju,

¹⁸⁰ Zob. DA 8 s. 387.

diecezjalną i parafialną. Synody diecezjalne znają te możliwości, wskazują na nie, jednak główny nacisk kładą na omówienie i rozbudzenie działalności dobroczynnej na terenie parafii.

„W zorganizowanej i zespołowej działalności charytatywnej szczególne zadanie – stwierdza II synod gnieźnieński – przypada parafii i to nie tylko ze względu na odpowiednią uchwałę Episkopatu Polski z dnia 4 II 1950 r. włączającą pracę charytatywną w zwyczajne duszpasterstwo, ale przede wszystkim z uwagi na istniejące w niej duchowe i organizacyjne wartości, które w omawianej dziedzinie wyznaczają właśnie tej wspólnotie kościelnej najważniejszą i najbardziej skuteczną misję do spełnienia”¹⁸¹.

Ta działalność charytatywna na terenie parafii jest właściwa tylko wówczas, gdy wszyscy jej członkowie zaangażują się w tworzenie wspólnego dobra i gdy każdy przyczyni się do budowania wspólnoty przez właściwe sobie uzdolnienia i otrzymane dary. One to sprawiają, że wspólnota parafialna staje się wspólnotą charyzmatów i służb¹⁸².

Zostaną tutaj omówione trzy podstawowe grupy ludu Bożego, wezwanego przez Chrystusa do świadczenia chrześcijańskiej miłości.

A. Kapłani oraz osoby konsekrowane

Jak zaznacza synod wrocławski, do pracy charytatywnej na terenie parafii w sposób szczególny są wezwani kapłani oraz osoby konsekrowane¹⁸³. Synod prowincji krakowskiej wskazuje, iż to właśnie kapłani, z racji większej odpowiedzialności za bliźnich, winni włączyć się całym sercem i czynem do świadczenia miłosierdzia¹⁸⁴.

Drugi synod gnieźnieński zaznacza, iż Chrystus Pan, choć przyszedł aby nas zbawić, udzielił dóbr duchowych, to jednak sam karmił rzesze, cudownie leczył i uzdrowiał. Do tego zobowiązał także swoich uczniów słowami: „Wy dajcie im jeść” (Mk 14-16) jakby chciał przez to podkreślić, że i na duchowieństwie spoczywa troska o sprawy materialne wiernych, organizowania duszpasterstwa charytatywnego. Jest to zatem, jak zaznacza synod, mandat zlecony przez Chrystusa Pana, a nie kwestia naszego uznania i dobrej woli jedynie¹⁸⁵. W tym duchu Sobór Watykański II w dekrecie o posłudze i życiu kapłanów uczy, że dobra doczesne Kościoła powinny służyć do

¹⁸¹ Zob. *II Synod Gnieźnieński* st. 8 s. 84; Por. *Synod Wrocławski* st. 18 s. 319; Por. *Instrukcja Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafii z dnia 19 XI 1986 r.*, *Miesięcznik Pasterski Płocki* 72: 1997 nr 1-2 s. 43-49.

¹⁸² Por. *II Synod Częstochowski* st. 2. 1. 3 s. 153; Por. *Synod Krakowski* st. 6 s. 400.

¹⁸³ Por. *Synod Wrocławski* st. 26 s. 321.

¹⁸⁴ Por. *Synod Prowincji Krakowskiej* st. 276 s. 115.

¹⁸⁵ Zob. *II Synod Gnieźnieński* st. 3 s. 79; Por. *II Synod Gdański* st. 32 s. 22.

godnego sprawowania kultu Bożego, do zapewnienia odpowiedniego utrzymania duchowieństwa, jak również do wykonywania dzieł świętego apostołstwa, czy miłości, zwłaszcza w wobec potrzebujących¹⁸⁶. Do tego dekretu nawiązuje nowy Kodeks Prawa Kanonicznego, który mocno akcentuje miłosierdzie wobec potrzebujących¹⁸⁷. Działalność charytatywna jest więc obowiązkiem każdego kapłana. Jest to także najpiękniejsze powołanie oraz pełnia życia chrześcijańskiego, a także jeden z odcinków działalności apostołskiej i ekumenicznej¹⁸⁸.

II synod gdański wskazuje, iż w trudzie kierowania i duszpasterzowania ludem Bożym, kapłan ma czerpać wzór z Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza, ucząc się od Niego składania ofiary ze swego czasu, wygod, sił, a nawet życia dla powierzonych sobie obowiązków¹⁸⁹.

Synod warszawski stwierdza: „Zawsze należy pamiętać, że w parafii duszpasterz jest ojcem ubogich, a niekiedy ich ostatecznym ratunkiem”¹⁹⁰.

„W kościelnej pracy charytatywnej – mówi II synod poznański – uczestniczą kapłani. Powierzono im w sposób szczególny biednych i słabych, z którymi Chrystus jest ściśle złączony i których ewangelizacja jest znakiem dzieła miłosierdzia (por. DK 6). Kapłan jest człowiekiem powołanym by objawiać i samym sobą ukazywać Dobrego Pasterza, który daje życie (por. J 10, 11. 15)”¹⁹¹.

Duszpasterstwo nigdy nie może ograniczyć się tylko do nauczania. Każdy ksiądz, jak zaznacza synod katowicki, ma stać się przykładem autentycznej miłości bliźniego, niosąc w ten sposób Chrystusa¹⁹². Myśl o ubogich, jak zaznacza I synod poznański ma być skuteczną zachętą dla kapłanów do ofiarnego przeznaczenia posiadanych dóbr na dzieła miłosierdzia¹⁹³. Synod ten zwraca się do kapłanów, aby unikali nawet pozoru chciwości, wówczas dla wszystkich stanie się jasne, że przyjęli oni zasadę Apostoła: „Nie szukam tego co wasze, ale was samych” (2 Kor 12, 14). Życie kapłanów winno być dalekie od wszelkiego wygodnictwa i zbytku, nacechowane bezinteresownością i umiarkowaniem, wyrzeczeniem się nabywania kosztownych a zbytecznych przedmiotów, które nie służą wyraźnie celom apostołskim¹⁹⁴. II synod gnieźnieński apeluje, aby kapłani dążąc do rzeczywistego ubóstwa, osobiście

¹⁸⁶ Por. DK nr 17.

¹⁸⁷ Zob. kan. 1254 § 2 KPK.

¹⁸⁸ Por. DE nr 12.

¹⁸⁹ Poe. *II Synod Gdański* st. 39 s. 23.

¹⁹⁰ Zob. *III Synod Warszawski* st. 17 s. 148.

¹⁹¹ Zob. *II Synod Poznański* st. 6 s. 273.

¹⁹² Por. *Synod Katowicki* st. 4 s. 250.

¹⁹³ Zob. *I Synod Poznański* st. 1109 s. 307; Por. DK nr 13, 17.

¹⁹⁴ Zob. *I Synod Poznański* st. 1108 s. 307; Por. DK nr 13, 17.

udzielali z własnego wynagrodzenia wsparcia potrzebującym¹⁹⁵. II synod lubelski mówi, iż duszpasterze winni być wrażliwi na wielorakie potrzeby parafian¹⁹⁶.

Synody w wielu miejscach wskazują, iż kapłani powinni troszczyć się o chorych¹⁹⁷. Kodeks Prawa Kanonicznego nakłada na duszpasterza obowiązek, by przychodził z duchową pomocą szczególnie tym, którzy są bliscy śmierci¹⁹⁸. „Niech kapłan – stwierdza II synod poznański – spotkania z konającym nie ogranicza do pośpiesznego wykonania przepisanych obrzędów, ale nada mu znamię bliskiej więzi z cierpiącym bratem. W tej trudnej godzinie chory najbardziej potrzebuje serdecznej i oddanej obecności swego duszpasterza, głębokiego zainteresowania swoim losem współczującej miłości i pomocy”¹⁹⁹. Kapłan ma także pomagać ludziom samotnym. Prawodawca II synodu poznańskiego wskazuje, że każdemu duszpasterzowi konieczna jest dokładna znajomość samotnych, mieszkających na terenie parafii, oraz poznanie warunków ich życia i potrzeb. Potrzebom tym duszpasterz powinien starać się zaradzić w sposób, który mu wskaże gorliwość kapłańska²⁰⁰.

Duszpasterze są podmiotami niosącymi czynną pomoc zwłaszcza w sytuacjach trudnych i beznadziejnych. Nigdy więc nie powinni rezygnować z pomocy udzielanej alkoholikom i ich rodzinom. I synod poznański stwierdza: „Pożałowania godny los rodzin alkoholików skłoni duszpasterza do troskliwej nad nimi opieki i pomocy zarówno moralnej, jak i materialnej”²⁰¹.

I synod poznański zaznacza, iż niezależnie od pracy duszpasterzy specjalnych wszyscy kapłani zatrudnieni w duszpasterstwie parafialnym, szczególnie proboszczowie mają świadczyć pomoc czynną potrzebującym²⁰². Jeśli chodzi o proboszczów, to są oni głównymi podmiotami działalności charytatywnej w parafii. Spoczywa na nich odpowiedzialność za całokształt tej pracy na terenie im powierzonym.

Prawodawca I synodu poznańskiego stwierdza, że w parafii do prowadzenia kościelnej akcji dobroczynnej jest zobowiązany proboszcz, który nie tylko z ogólnego nakazu miłości bliźniego, a także na podstawie swego

¹⁹⁵ Por. *II Synod Gnieźnieński* st. 16 s. 19.

¹⁹⁶ Por. *II Synod Lubelski* st. 282 s. 110.

¹⁹⁷ Tamże st. 628 s. 184; *XLII Synod Płocki* st. 161 s. 104; Por. DK nr 6; Por. *Synod Katowicki* st. 3. 1 s. 190; Por. *II Synod Gnieźnieński* st. 2 s. 26.

¹⁹⁸ Zob. kan. 529 § 1 KPK.

¹⁹⁹ Zob. *II Synod Poznański* st. 643 s. 180.

²⁰⁰ Zob. tamże st. 299 s. 80.

²⁰¹ Zob. *I Synod Poznański* st. 333 s. 90.

²⁰² Tamże st. 283 s. 76.

urzędu winien otoczyć ojcowską miłością biednych i potrzebujących²⁰³. II synod poznański dodaje: „Pracą charytatywną w parafii kieruje proboszcz, który winien opiekować się chorymi, otaczać troską biednych, cierpiących, samotnych oraz przeżywających szczególne trudności (KPK, kan. 529, par. 1). W działalności tej winni wspierać go księża wikariusze, którzy z racji urzędu zobowiązani są wspierać proboszcza w całej posłudze parafialnej (KPK, kan. 548. par. 2). W odniesieniu do kapłanów – mówi II synod poznański – podkreślić należy, że nie idzie tu tylko o organizowanie pracy charytatywnej, ale również o osobisty w nią wkład, zarówno duchowy jak i materialny”²⁰⁴. O proboszczach, jako odpowiedzialnych za całokształt pracy charytatywnej na terenie parafii mówią także synody: lubaczowski, XLII płocki i II wrocławski²⁰⁵.

Oprócz księży, duże znaczenie w świadczeniu czynnego miłosierdzia odgrywają osoby konsekrowane.

Synod katowicki wskazuje, iż chrześcijanie, którzy otrzymali ten dar i w odpowiedzi na wezwanie Boga zdecydowali się związać z Bogiem ślubami czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, mają obowiązek, w pełniejszym stopniu niż inni, dawać świadectwo Chrystusowi i służyć potrzebującym²⁰⁶.

Osoby, które dobrowolnie rezygnują z obowiązków rodzinnych, mogą tym owocniej pracować dla chorych. Ich troska zmierza do uzdrowienia ukrytych i najboleśniejszych ran, których dzisiejsze społeczeństwo żyjące w dobrobycie nie dostrzega²⁰⁷. Synod wrocławski sugeruje, iż dużą rolę odgrywają tu żeńskie zgromadzenia zakonne. Ich działalność od wieków związana jest z pracą charytatywną²⁰⁸.

Prawodawca III synodu warszawskiego pochwała żeńskie instytuty zakonne za pomoc niesioną dzieciom umysłowo lub fizycznie upośledzonym i za prowadzenie zakładów dla osób starszych i chorych. Z reguły większe domy zakonne, są otwarte dla tych, którzy szukają ciszy, skupienia i pogłębienia swej wiary, nie rzadko także pomocy materialnej²⁰⁹. Synod ten stwierdza: „Wielką wagę przywiązywać będą siostry zakonne do działalności charytatywnej. Duch naszej epoki sprawia, że wielu ludzi coraz bardziej jest spychanych na margines współczesnego życia (...). Im to przede wszystkim

²⁰³ Zob. *I Synod Poznański* st. 311 s. 84.

²⁰⁴ Zob. *II Synod Poznański* st. 22 s. 278.

²⁰⁵ Por. *Synod w Lubaczowie* st. 645 § 1 s. 207; Por. *XLII Synod Płocki* st. 154 s. 34; Por. *II Synod Wrocławski* st. 398 s. 113.

²⁰⁶ Por. *Synod Krakowski* st. 1 s. 237; Por. *Synod Katowicki* st. 2. 5 s. 144.

²⁰⁷ Por. *Synod Katowicki* st. 2. 6 s. 190; Por. *IV Synod Tarnowski* st. 493 s. 206.

²⁰⁸ Por. *Synod Wrocławski* st. 10 s. 316.

²⁰⁹ Por. *III Synod Warszawski* st. 9 s. 171.

potrzebne jest żywe świadectwo Chrystusowego przykazania miłości. Instytuty zakonne rozważą więc – kontynuując synod – co mogą uczynić w ramach swych domów zakonnych, jak i poprzez parafię, aby ofiarna praca ogarniała jak największą liczbę tych, którzy w swej niedoli zdani są całkowicie na pomoc bliźnich”²¹⁰.

Synod prowincji krakowskiej sugeruje, iż zgromadzenie zakonne opiekując się cierpiącymi ludźmi ukazują im miłosiernego Chrystusa, a równocześnie służą cierpiącemu w swych członkach Zbawicielowi²¹¹.

Jak zaznacza przewodawca III synodu warszawskiego, zgromadzenia, prowadząc działalność charytatywną, włączają się także w pracę parafialną. Często siostry zakonne pełnią prace opiekunek charytatywnych i pielęgniarek parafialnych²¹². Z tej też racji I synod włocławski i I synod poznański, zachęcają proboszczów do współpracy z siostrami zakonnymi i do powierzenia im opieki nad chorymi, zwłaszcza opuszczonymi i biednymi, właśnie w roli tzw. siostr i pielęgniarek parafialnych²¹³. Synod w Lubaczowie zaleca zatrudnić na stałe w każdej większej parafii osobę zakonną lub świecką, jako siostrę miłosierdzia, która otaczałaby systematyczną troską ludzi starych, chorych i opuszczonych²¹⁴. IV synod tarnowski zachęca zaś siostry zakonne, by w jak najszerszym zakresie brały udział w organizowanym przez poszczególne parafie duszpasterskie chorych oraz pomocy samarytańskiej, niesionej ludziom samotnym, cierpiącym niedostatek, niedołężnym lub starym, pozbawionym opieki. Synod ten poleca, aby siostry czyniły to wielkodusznie, ofiarnie i z miłością, pamiętając, że przez taką służbę dają najwymowniejsze świadectwo swojemu zakonnemu powołaniu²¹⁵.

Synody diecezjalne mówią także o siostrach zakonnych – jako czynnych podmiotach działalności charytatywnej – w kontekście różnych grup oczekujących pomocy. I tak II synod poznański podkreśla wielką rolę posługi siostr w stosunku do samotnych matek²¹⁶ i opuszczonych dzieci²¹⁷. II synod włocławski opiece siostr powierza rodziny zaniedbane moralnie i znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej²¹⁸. Synody: lubaczowski i katowicki czynią siostry zakonne czynnymi podmiotami w stosunku do ludzi upośledzonych

²¹⁰ Tamże st. 10 s. 171.

²¹¹ Por. *Synod Katowicki* st. 2. 5 s. 144.

²¹² Por. *III Synod Warszawski* st. 8 s. 170.

²¹³ Por. *I Synod Włocławski* st. 109 s. 216; Por. *I Synod Poznański* st. 317 s. 87.

²¹⁴ Zob. *Synod w Lubaczowie* st. 646 s. 208.

²¹⁵ Zob. *IV Synod Tarnowski* st. 494 s. 206; Por. *Synod w Lubaczowie* st. 475 s. 156.

²¹⁶ Por. *II Synod Poznański* st. 14 s. 275.

²¹⁷ Tamże st. 24 s. 241.

²¹⁸ Por. *II Synod Włocławski* st. 391 s. 110.

umysłowo²¹⁹. Synod lubaczowski kładzie nacisk na pomoc niesioną ubogim, chorym, opuszczonym i wykolejonym²²⁰, dotkniętym alkoholizmem lub narkomanią²²¹. Synod krakowski zwraca się do żeńskich instytutów zakonnych, by kierowały siostry do podjęcia pracy w szpitalach i tam opiekowały się najtrudniejszymi chorymi²²².

Pomoc potrzebującym niosą także zgromadzenia męskie. Synod krakowski zauważa: „Na terenie samego Krakowa ilość kapłanów zakonnych przewyższa dwukrotnie liczbę duchowieństwa diecezjalnego²²³. Z tej też racji, jak zaznacza III synod warszawski, zakony te, wykorzystując wszystkie swoje możliwości, charyzmaty i posłannictwa, są bardzo ważnymi i znacznymi podmiotami niosącymi pomoc ludziom znajdującym się w potrzebie²²⁴.

Prowadzawca II synodu lubelskiego zwraca się z gorącym apelem do zgromadzeń zakonnych na terenie diecezji, aby zgodnie ze swoją duchowością i intencjami założycieli traktowali pracę charytatywną jako istotne zadanie swej posługi w Kościele²²⁵. Synod wrocławski zaś wzywa zakony do jeszcze szerszego udziału w posłudze miłosierdzia²²⁶.

Przy omawianiu instytutów zakonnych, nie wolno zapomnieć o kontemplacyjnych zakonach klauzurowych. Jak wskazuje synod krakowski, osoby, które się w nich znajdują, są czynnymi podmiotami posługi charytatywnej. Przez umartwienia i modlitwy wypraszają dla potrzebujących wiele łask od Boga²²⁷.

B. Osoby świeckie

W historii miejsce świeckich w społeczności kościelnej było nacechowane statycznością i biernością. Dopiero Sobór Watykański II określił dokładniej czynny charakter posłannictwa świeckich, wyznaczył im zadania, wskazał prawa i obowiązki²²⁸.

Sobór Watykański II, w konstytucji dogmatycznej o *Kościele* stwierdza: „Ze względu na samą ekonomię zbawienia wierni winni uczyć się pilnie wyrażać prawa i obowiązki, jakie spoczywają na nich jako na członkach

²¹⁹ Por. *Synod w Lubaczowie* st. 682 s. 115; Por. *Synod Katowicki* st. 2. 5 s. 144.

²²⁰ Por. *Synod w Lubaczowie* st. 467 s. 154 oraz st. 658 § 3 s. 211.

²²¹ Tamże st. 474 s. 156.

²²² Por. *Synod Krakowski* st. 65 s. 246.

²²³ Tamże st. 18 s. 240.

²²⁴ Por. *III Synod Warszawski* st. 4 s. 167-168.

²²⁵ Por. *II Synod Lubelski* st. 630 s. 184.

²²⁶ Por. *Synod Wrocławski* st. 16 s. 318.

²²⁷ Por. *Synod Krakowski* st. 7s. 238.

²²⁸ Por. *I Synod Poznański* st. 832 s. 235; Por. DK nr 9.

Kościola, od tych, które przysługują im jako członkom społeczności ludzkiej. I mają starać się harmonijnie godzić jedno z drugim pamiętając o tym, że w każdej sprawie doczesnej kierować się winni sumieniem chrześcijańskim, bo żadna działalność ludzka nawet w sprawach doczesnych, nie może być wyjęta spod władzy Boga²²⁹.

Wśród tych różnych zadań, stojących dziś przed świeckimi, szczególne miejsce zajmuje posługa charytatywna niesiona potrzebującym²³⁰. Nawiązują do tego synody posoborowe.

Synod katowicki stwierdza: „Świadectwem, jakie obok życia sakramentalnego daje wspólnota parafialna swej wierze, jest realizacja przykazania miłości bliźniego, przede wszystkim w stosunku do jej członków znajdujących się w potrzebie (...)”²³¹.

Synody diecezjalne w wielu miejscach mówią o świeckich, jako czynnych podmiotach działalności charytatywnej. II synod częstochowski i synod wrocławski zwracają się do nich jako do współodpowiedzialnych za braterską służbę miłości²³². Synody: katowicki, II gnieźnieński i II poznański wskazują na obowiązek, którym jest świadczenie miłości braciom²³³.

„Obowiązek apostołstwa – jak zaznacza synod katowicki – wypływa z przykazania powszechnej miłości, do której wezwani są wszyscy członkowie ludu Bożego. Każdy bowiem czyn wykonany z miłości bliźniego, będący świadectwem danym ewangelii, jest czynem apostołskim”²³⁴.

II synod wrocławski mówi, że Kościół wychowuje wszystkich wiernych do wrażliwości na potrzeby bliźnich i świadczenie im pomocy. Wszyscy członkowie wspólnoty ludu Bożego są zobowiązani do okazywania miłosierdzia²³⁵.

Sobór Watykański II, w dekrete o *apostołstwie świeckich* mówi: „Ponieważ uczynki miłości i miłosierdzia są wspaniałym świadectwem życia chrześcijańskiego, przygotowanie do apostołstwa winno prowadzić też do ich praktykowania, by wierni uczynili się od samego dzieciństwa współczuć braciom i wspomagać ich wielkodusznie w potrzebie”²³⁶. W skali ogóln-

²²⁹ Zob. KK nr 36; *I Synod Poznański* st. 833 s. 235.

²³⁰ Por. DA nr 8; Por. *Instrukcja Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafii z dnia 19 XI 1986 r. Miesięcznik Pastorski Płocki* 72: 1987 nr 1-2 p. 1 s. 43; Por. *II Synod Lubelski* st. 434 s. 144.

²³¹ Por. *Synod Katowicki* st. 3. 3. 1. 6 s. 219.

²³² Por. *II Synod Częstochowski* st. 2. 3. 8 s. 158; Por. *Synod Wrocławski* nr 20 s. 320.

²³³ Por. *Synod Katowicki* st. 3. 1. 5 s. 216; Por. *II Synod Gnieźnieński* st. 11 s. 85; Por. *II Synod Poznański* st. 13 s. 275.

²³⁴ Zob. *Synod Katowicki* st. 1. 7 s. 211; Por. *XLII Synod Płocki* st. 35 s. 13.

²³⁵ Zob. *II Synod Wrocławski* s. 112.

²³⁶ Zob. DA nr 31.

noparafialnej konieczna jest więc wśród wszystkich świeckich parafian postawa czynnej miłości bliźniego i aktywna odpowiedzialność za potrzeby występujące w najbliższym środowisku. W tym też duchu II synod lubelski stwierdza, że ludzie świeccy muszą dostrzegać problemy innych i odpowiadać za nie²³⁷. IV synod tarnowski prosi zaś świeckich, aby nie zamykali się w kręgu własnych spraw oraz problemów i nie odsuwali się od ludzi potrzebujących pomocy²³⁸.

Świeccy przez praktykowanie miłości bliźniego przeżywają i wyrażają swoje uczestnictwo w królewskim urzędzie Chrystusa, który „nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć”²³⁹. Jak zaznacza II synod poznański, jest to najprostszy, zawsze i dla wszystkich dostępny, a zarazem najbardziej wzniosły sposób przeżywania i dawania wyrazu tej królewskości oraz budowanie Kościoła²⁴⁰.

Z powyższych treści jasno wynika, iż synody diecezjalne przypisują wiernym świeckim bardzo ważną rolę w świadczeniu miłości czynnej. Synody wskazują na świeckich, nazywając ich niezbędnymi podmiotami czynnej działalności charytatywnej. Mówią o nich także w kontekście zaspokajania różnych szczegółowych potrzeb i niemocy ludzkich. Chodzi tu np. o opiekę nad chorym²⁴¹.

Synod katowicki tak mówi na ten temat: „Wielu ludzi dobrej woli, a zwłaszcza wierzący w Chrystusa, przychodzą z pomocą ludziom chorym i otaczają ich serdeczną opieką (...)”²⁴². Nieco dalej ten sam synod w formie apelu zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich wierzących i ludzi dobrej woli, aby otoczyli troskliwą opieką każdego chorego przebywającego w domu, bądź w zakładzie leczniczym²⁴³.

I synod poznański mówi o świeckich jako podmiotach posługi charytatywnej w kontekście pomocy niesionej osobom, uzależnionym²⁴⁴. Synod włocławski w ręce świeckich powierza opiekę nad ludźmi osamotnionymi i opuszczonymi²⁴⁵. Synody: gdański i I poznański apelują do świeckich o pomoc dla niewidomych²⁴⁶.

²³⁷ Por. *II Synod Lubelski* st. 62 a s. 182.

²³⁸ Por. *IV Synod Tarnowski* st. 525 s. 213.

²³⁹ Por. Mk 10, 45.

²⁴⁰ Zob. *II Synod Poznański* st. 6 s. 273.

²⁴¹ Por. *Synod Katowicki* st. 3. 2. s. 190.

²⁴² Tamże st. 2. 7 s. 190.

²⁴³ Tamże st. 6. 1 s. 192.

²⁴⁴ Por. *I Synod Poznański* st. 331 s. 90.

²⁴⁵ Zob. *Synod Włocławski* st. 76 s. 210.

²⁴⁶ Por. *I Synod Poznański* st. 295 s. 79; Por. *II Synod Gdański* st. 482 s. 110.

Z uwagi na duże znaczenie i możliwości wiernych świeckich w postudze miłości czynnej Kościoła, synody w wielu miejscach zwracają się do proboszczów parafii, aby przy organizowaniu tej działalności nigdy nie pomijali bądź umniejszali roli świeckich.

„Wspólna odpowiedzialność za Kościół – stwierdza I synod poznański – przynagla duszpasterzy, by respektowali rolę świeckich, korzystali z rad i współpracy oraz z zaufaniem powierzali im za dania w służbie Ludu Bożego, przestrzegając zasady pomocniczości, która domaga się, by kapłani pozostawiali świeckim wykonywanie funkcji leżących w zakresie ich zdolności i kompetencji (por. KK 37)”²⁴⁷.

Wśród tych, którzy zawierają się w zakresie pojęcia osób świeckich²⁴⁸ mieści się wiele różnych grup. Synody diecezjalne mówią, iż każda z nich jest podmiotem czynnej posługi charytatywnej. Chodzi tu o dzieci²⁴⁹, młodzież²⁵⁰, małżeństwo i rodziny²⁵¹, osoby samotne²⁵² i starsze wiekiem²⁵³.

C. Zespoły charytatywne

Zespołowa działalność charytatywna sięga w Kościele czasów apostołskich. Nieprzerwanie prowadził ją Kościół, łącząc ze swoją zbawczą misją. Działalność ta z racji swej dużej skuteczności była i jest ważnym podmiotem czynnej posługi niesionej potrzebującym. Instrukcja Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafiach z dnia 19 XI 1986 r. mówi o konieczności tworzenia zespołów charytatywnych na terenie parafii²⁵⁴.

II synod poznański podkreśla: „Dla należytego zorganizowania pracy dobroczynnej konieczne jest powołanie zespołu charytatywnego we wszyst-

²⁴⁷ Por. *I Synod Poznański* st. 840 s. 237.

²⁴⁸ „Pod nazwą świeckich rozumie się tutaj wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele, mianowicie wiernych chrześcijan, którzy jako wcieleni przez Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży i uczynieni na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego, ze swej strony sprawują, właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu postannictwo w Kościele i świecie”. Zob. KK nr 31.

²⁴⁹ Por. *Synod Katowicki* st. 3. 1. 4 s. 216; Por. *Synod Krakowski* st. 33 s. 332; Por. *IV Synod Tarnowski* st. 529 § 1s.214.

²⁵⁰ Por. *Synod Krakowski* st. 25 s. 394; Por. *II Synod Lubelski* st. 663 s. 193; Por. *IV Synod Tarnowski* sat. 529 § 1 s. 214.

²⁵¹ Por. *Synod Wrocławski* st. 15 s. 318; Por. *Synod Krakowski* st. 33 s. 363; Por. *II Synod Gnieźnieński* st. 12 s. 84; Por. *III Synod Warszawski* st. 30 s. 41; Por. *II Synod Wrocławski* st. 396 s. 313; Por. *II Synod Poznański* st. 7 s. 273-274.

²⁵² Por. *Synod Katowicki* st. 4 s. 188.

²⁵³ Por. *IV Synod Tarnowski* st. 676 s. 239; Por. *Synod w Lubaczowie* st. 657 s. 210.

²⁵⁴ Par. *Instrukcja Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafii z dnia 19 XI 1986 r.* jw. s. 43-49.

kich parafiach, które go dotąd nie mają”²⁵⁵. Podobnie na ten temat mówią synody: XLII synod płocki, II synod gnieźnieński, II synod lubelski i synod w Lubaczowie²⁵⁶.

IV synod tarnowski dodaje, iż zespoły charytatywne powinny być organizowane przez duszpasterzy, a w ich skład winni wchodzić ludzie odpowiednio dobrani²⁵⁷. II synod częstochowski dyspozycję tę uzupełnia: „W związku z konkretnymi potrzebami parafii niech świeccy jak najliczniej włączą się w pracę Parafialnych Zespołów Charytatywnych w celu wspierania i realizowania w sposób zorganizowany misji wspólnoty parafialnej. Zespoły te – stwierdza II synod częstochowski – powinny być odpowiednio liczne, by ich członkowie umieli rozpoznać na przydzielonym sobie terenie potrzeby ludzi i odpowiednio im zaradzić”²⁵⁸.

Synod w Lubaczowie mówiąc o zespołach charytatywnych jako podmiotach czynnej pomocy, nakreśla ich struktury i zaznacza kto powinien wchodzić w ich skład²⁵⁹. Z kolei synod koszalińsko-kołobrzegi wskazuje, iż przewodniczącym zespołu jest sam ksiądz proboszcz, który do pomocy powołuje przełożonego zespołu. On zaś będzie koordynował bieżącą działalność zespołu pod kierunkiem proboszcza²⁶⁰. II synod wrocławski zaś zauważa, iż dobrze jest, gdy w skład zespołu parafialnego wchodzi osoby fachowo przygotowane do opieki nad chorymi²⁶¹. A jak zaznacza synod katowicki i I synod poznański, w każdym zespole, o ile jest to możliwe, winny należeć się siostry zakonne²⁶².

Jak akcentuje II synod gdański, zadaniem każdego zespołu charytatywnego jest szukanie i odnajdywanie potrzebujących oraz świadczenie im opieki i wszelkiej pomocy, tak duchowej, jak i materialnej²⁶³. „W świadczeniu posługi miłości – stwierdza II synod gdański – współpracownicy charytatywni odznaczać się będą bezinteresownością, delikatnością, ofiarnością, cierpliwością i wielką dyskrecją”²⁶⁴.

Zespoły te, aby ich działalność była jak najbardziej skuteczna, winny współpracować ze świeckimi organizacjami opieki społecznej.

²⁵⁵ Zob. *II Synod Poznański* st. 23 s. 279;

²⁵⁶ Por. *XLII Synod Płocki* st. 155 s. 103; Por. *II Synod Gnieźnieński* st. 15 s. 87; Por. *II Synod lubelski* st. 672 s. 672 s. 198; Por. *Synod w Lubaczowie* st. 653 § 3 s. 209.

²⁵⁷ Zob. *IV Synod Tarnowski* st. 664 § 2 s. 237.

²⁵⁸ Zob. *II Synod Częstochowski* st. 2. 3. 12 s. 159.

²⁵⁹ Por. *Synod w Lubaczowie* st. 645 s. 207.

²⁶⁰ Zob. *Synod Koszalińsko-Kołobrzegi* st. 115 s. 23.

²⁶¹ Por. *II Synod Wrocławski* st. 415 s. 117.

²⁶² Por. *Synod Katowicki* st. 3. 2. 1 s. 249; Por. *I Synod Poznański* st. 312 s. 84.

²⁶³ Por. *II Synod Gdański* st. 445 s. 105.

²⁶⁴ Tamże st. 446 s. 105.

Oprócz wyżej wymienionych grup pomocy, na terenie parafii winny istnieć także młodzieżowe zespoły charytatywne. Tak więc synod katowicki zaznacza, iż prócz zespołu charytatywnego, złożonego z rejonowych opiekunów i opiekunek charytatywnych, w każdej parafii należy utworzyć także młodzieżowy zespół charytatywny, współpracujący z zespołem parafialnym i przygotowujący dla niego młodych współpracowników²⁶⁵. Do takich grup, jak sugerują synody: koszalińsko-kołobrzeski, II synod lubelski i synod wrocławski należy angażować przede wszystkim ministrantów, lektorów, członków scholi, młodzież oazową i uczęszczającą na katechizację²⁶⁶.

Zespoły charytatywne to także: hospicja²⁶⁷, zespoły rodzin²⁶⁸ i nieformalne grupy charytatywne²⁶⁹.

2. Podmiot bierny

W działalności charytatywnej podmiot bierny oznacza wszystkich tych, którzy znajdują się w jakichkolwiek życiowych potrzebach i sami w sposób przejściowy lub stały zaradzić im mogą. Są to ci, którym niesie się pomoc.

Ludzi tych, z racji wielorakiego charakteru potrzeb jest bardzo wielu²⁷⁰. Omówione zostaną z kolei podstawowe ich grupy, wskazane przez synody diecezjalne.

A. Chorzy

Do grupy osób chorych synodu diecezjalne zaliczają zarówno osoby chore fizycznie jak i psychicznie²⁷¹. Ludzie ci z racji zewnętrznej bezradności i wewnętrznego rozdarcia stanowią podmiot bierny posługi charytatywnej, któremu koniecznie trzeba spieszyć z pomocą²⁷². Synod katowicki przypomina, iż sam Zbawiciel za swego ziemskiego życia okazał im wiele troski²⁷³.

„Kościoł – stwierdza synod krakowski – od początku swego istnienia troszczył się nieustannie o chorych. Świadectwem jego zainteresowania sprawami ludzi cierpiących i troski Kościoła o nich są w ostatnich czasach

²⁶⁵ Zob. *Synod Katowicki* st. 3. 2.2 s. 250.

²⁶⁶ Por. *Synod Koszalińsko-Kołobrzeski* st. 118 s. 23; Por. *II Synod Lubelski* st. 623 s. 182; Por. *Synod Wrocławski* st. 20 s. 320.

²⁶⁷ Por. *II Synod Poznański* st. 15 s. 275.

²⁶⁸ Por. *Synod Krakowski* st. 29 s. 362.

²⁶⁹ Por. *Synod Katowicki* st. 3. 1. 12 s. 218; Por. *II Synod Gnieźnieński* st. 7 s. 84.

²⁷⁰ Por. Jan Paweł II. *Encyklika „Dives in misericordia”*, jw. nr 11.

²⁷¹ Por. *Synod Katowicki* st. 2. 1 s. 189; Por. *Synod Wrocławski* st. 19 c. s. 319.

²⁷² Por. *I Synod Poznański* st. 315 s. 85; Por. *III Synod Warszawski* st. 36 s. 156; Por. *Synod Katowicki* st. 3. 3. 2 s. 130; Por. *Synod Wrocławski* st. 23 s. 321.

²⁷³ Por. *Synod Katowicki* st. 1. 3 s. 189.

m.in. wypowiedzi zawarte w dokumentach II Soboru Watykańskiego (por. KK 11 i 41; DK 6; DA 8)²⁷⁴. Prawodawca synodu katowickiego mówi, że fakt cierpienia i choroby jest zadaniem stojącym dziś przed każdym członkiem Kościoła i domaga się zorganizowanego działania²⁷⁵.

Działalność charytatywna na rzecz chorych, jak wskazuje na to synod krakowski opiera się na przekonaniu, że pomoc niesiona cierpiącym jest służbą samemu Chrystusowi, zgodnie z jego zapewnieniem: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili” (Mt 25, 40). Duszpasterstwo to zajmuje się całym człowiekiem i spieszy mu – wedle możliwości – z wszechstronną pomocą, zarówno lekarską i pielęgnarską, jak materialną i duchową²⁷⁶.

I synod poznański sugeruje, że osoby chore, jako bieme podmioty działalności charytatywnej, oprócz posługi materialnej oczekują pomocy w zrozumieniu sensu choroby i odkryciu wartości swego życia²⁷⁷. Synod katowicki dodaje, iż szczególnie chodzi tu o chorych obłożnie i nieuleczalnie²⁷⁸.

II synod poznański stanowi: „Osoby starsze i chorzy, którzy często dotkliwie odczuwają swoją mniejszą użyteczność społeczną powinni być otoczone szczególną troską Kościoła, wyrażającą się w stosownej katechezie i w posługach sakramentalnych. Należy im pomóc w dostrzeżeniu ich roli i zrozumieniu, że mają do wypełnienia własne zadania, dopełniając cierpienia Chrystusa i pisząc Ewangelię cierpienia (por. SD 26)”²⁷⁹.

W wyjątkowo trudnej sytuacji są chorzy na AIDS lub nosiciele wirusa HIV. O tych potrzebujących mówi II synod poznański i synod wrocławski. Synody te wskazują, iż nigdy nie wolno zapominać o tych ludziach i odwracać się od nich²⁸⁰.

Cierpienie i chorobę bardzo trudno znoszą dzieci. Tak na ten temat mówi synod poznański: „Szczególną troską i miłością należy otoczyć chore dzieci. Trzeba im, oprócz wszelkiej innej pomocy, zapewnić naukę religii i przygotowanie do sakramentów św.”²⁸¹.

II synod lubelski sugeruje, iż żaden chory, zarówno przebywający w domu, jak i w szpitalu, nie może być opuszczony przez wspólnotę parafialną. Każdemu należy się pomoc tak duchowa jak i materialna²⁸².

²⁷⁴ Zob. *Synod Krakowski* st. 2 s. 514; Por. *Synod Katowicki* st. 2. 1 s. 190.

²⁷⁵ Por. *Synod Katowicki* st. 3. 2 s. 190.

²⁷⁶ Zob. *Synod Krakowski* st. 3. 3 s. 514.

²⁷⁷ Por. *I Synod Poznański* st. 647 s. 181.

²⁷⁸ Por. *Synod Katowicki* st. 2. 4. 2 s. 248.

²⁷⁹ Zob. *II Synod Poznański* st. 16 s. 276.

²⁸⁰ Zob. *II Synod Poznański* st. 20 s. 184; Por. *Synod Wrocławski* st. 19 h s. 319-320.

²⁸¹ Por. *I Synod Poznański* st. 649 s. 181.

²⁸² Por. *II Synod Lubelski* st. 628 s. 184.

„Duszpasterska opieka nad chorymi – stwierdza II synod wrocławski – choć ukierunkowana na ich dobro duchowe, nie powinna pomijać innych potrzeb człowieka, zwłaszcza doświadczonego długotrwałą chorobą, kalectwem czy upośledzeniem i wynikającymi z tego ograniczeniami, opuszczeniem i samotnością”²⁸³.

Do grupy ludzi chorych zaliczyć można także osoby chore psychicznie. Synod katowicki stwierdza, że są oni upośledzeni nie tylko na umyśle ale także na polu innych dyscyplin psychicznych, a więc w dziedzinie uczucia, woli, motoryki i w ogóle całej konstrukcji psychicznej. Najbardziej jednak rzucają się w oczy braki w sferze umysłowej, dlatego nazywani są umysłowo niedorozwiniętymi lub umysłowo upośledzonymi. Niedorozwój, jak wskazuje na to synod katowicki, jest stanem końcowym różnych chorób, zwłaszcza mózgu. Zejście tych chorób charakteryzuje się obniżoną sprawnością umysłową i zaburzeniem innych dyspozycji psychicznych²⁸⁴.

Z racji dużej bezradności ludzie ci, jak sugeruje IV synod tarnowski i synod katowicki, z reguły są objęci duszpasterstwem ogólnym. Ze względu jednak na duże ograniczenia psychiczne wymagają – w zależności od stopnia upośledzenia – specjalnego podejścia rodziny, duszpasterza i całej wspólnoty parafialnej²⁸⁵.

Synod katowicki mówi, że umysłowo upośledzeni należą do wspólnoty parafialnej, która nie powinna zostawiać ich na marginesie swego oddziaływania, ale włączać w swe życie liturgiczne i sakramentalne. Parafia powinna obejmować swą dobroczynną miłością upośledzonych mieszkających w rodzinach, a także tych, którzy przebywają w zakładach położonych na terenie parafii²⁸⁶.

B. Ubodzy

Synod wrocławski wskazuje, iż biernymi podmiotami, którym należy udzielić pomocy charytatywnej, są ludzie biedni²⁸⁷. Sam Chrystus w czasie swego ziemskiego pobytu mówił o nich i okazywał im swoje miłosierdzie²⁸⁸.

II synod gdański stwierdza: „Uczynkami miłosierdzia co do ciała będą objęci ubodzy, ludzie znajdujący się w trudnych warunkach materialnych,

²⁸³ Zob. *II Synod Wrocławski* st. 413 s. 116-117.

²⁸⁴ Por. *Synod Katowicki* st. 4. 1. 2 s. 200-201.

²⁸⁵ Por. *IV Synod Tarnowski* st. 700 s. 242; Por. *Synod Katowicki* st. 3. 5 s. 191.

²⁸⁶ Zob. *Synod Katowicki* st. 4. 3. 1 s. 201; Por. *II Synod Gdański* st. 473 s. 109; Por. *IV Synod Tarnowski* st. 701 s. 242.

²⁸⁷ Por. *Synod Wrocławski* st. 19 p. g s. 319.

²⁸⁸ Por. *Łk* 4, 18; Por. *J a n P a w e ł II, Encyklika „Dives in misericordia”* jw. nr 3.

dotknięci klęskami losowymi, rodziny wielodzietne cierpiące niedostatek, sieroty, wdowy z dziećmi, opuszczeni, osoby samotne²⁸⁹.

I synod wrocławski i IV synod tarnowski mówią, iż każdemu ubogiemu znajdującemu się na terenie parafii, należy się pomoc i miłosierdzie co do ciała i co do duszy²⁹⁰. Z tego szerokiego grona ludzi potrzebujących, jak zaznacza I synod poznański, szczególną uwagę należy zwrócić zwłaszcza na tych biednych, którzy wstydzą się prosić o pomoc²⁹¹.

Do niesienia tej pomocy oprócz wiernych świeckich, zobowiązani są także księża. III synod warszawski stwierdza: „Zawsze należy pamiętać, że w parafii duszpasterz jest ojcem ubogich, a niekiedy ich ostatecznym ratunkiem”²⁹².

Pilną uwagę należy zwrócić tu na rodziny wielodzietne²⁹³. Synod katowicki zarządza, aby wszyscy duszpasterze i wszystkie parafie otoczyły te rodziny wyjątkową opieką²⁹⁴. Synod krakowski stwierdza, iż przeważnie mają one gorsze warunki materialne niż małżeństwa bezdzietne lub z jednym dzieckiem. Ciągły wzrost kosztów utrzymania pogarsza ich warunki bytowe, a kroki podejmowane w celu poprawy sytuacji są nadal niewystarczające²⁹⁵.

Rodziny wielodzietne, jak wskazuje na to II synod gdański i synod prowincji krakowskiej, należy otoczyć wszelką opieką, zarówno moralną, jak i materialną, nie szczędząc im swego czasu²⁹⁶. Synod katowicki zaś stwierdza: „Spośród wielu aktualnych potrzeb charytatywnych w parafii na naczelnym miejscu stawia się problem pomocy rodzinie, a szczególnie pomoc w ratowaniu życia nienarodzonego, pomoc rodzinom wielodzietnym, rodzinom rozbitym lub zagrożonym i samotnym matkom”²⁹⁷.

II synod poznański dodaje, iż koniecznie należy zatroszczyć się o rodziny bezrobotne²⁹⁸. Synod krakowski zwraca uwagę na konieczność pomocy tym rodzinom, które z powodu ubóstwa nie mogą znaleźć dla siebie i utrzymać odpowiedniego zakwaterowania²⁹⁹.

²⁸⁹ Zob. *II Synod Gdański* st. 432 s. 102.

²⁹⁰ Por. *I Synod Wrocławski* st. 117 s. 218; Por. *IV Synod Tarnowski* st. 663 s. 237.

²⁹¹ Por. *I Synod Poznański* st. 316 s. 86.

²⁹² Zob. *III Synod Warszawski* st. 17 s. 148.

²⁹³ Por. *Synod w Lubaczowie* st. 644 § 2 s. 207; Por. *II Synod Poznański* st. 30 s. 126; Por. *Synod Wrocławski* st. 19 p. d s. 319; Por. *III Synod Warszawski* st. 30 s. 41; Por. *II Synod Lubelski* st. 419 s. 138.

²⁹⁴ Por. *Synod Katowicki* 3. 2. 6 s. 250.

²⁹⁵ Por. *Synod Krakowski* st. 7 s. 353.

²⁹⁶ Por. *II Synod Gdański* st. 382 s. 95; Por. *Synod Prowincji Krakowskiej* st. 216 s. 92.

²⁹⁷ Zob. *Synod Katowicki* st. 2. 4. 1 s. 248.

²⁹⁸ Por. *II Synod Poznański* st. 30 s. 126.

²⁹⁹ Por. *Synod Krakowski* st. 8 s. 353.

C. Niepełnosprawni

Biernymi podmiotami pomocy charytatywnej są niepełnosprawni. Synod katowicki mówi, iż Kościół otaczał ich troską i opieką w każdej epoce swego istnienia³⁰⁰. Sam Chrystus odnosił się do nich z miłością i spieszył im z pomocą³⁰¹.

Z racji, iż w porządku cielesnym i duchowym udział ludzi kalekich w normalnym funkcjonowaniu jest różnorako ograniczony, należą się im pomoc, miłość i szacunek³⁰².

Z grupy osób niepełnosprawnych synody diecezjalne akcentują i omawiają ludzi pozbawionych wzroku i słuchu.

Wśród pozbawionych wzroku, jak zaznacza I synod poznański i I synod katowicki, można wyróżnić osoby niewidome, tj. pozbawione wzroku od urodzenia i ociemniałe, czyli te które straciły wzrok na skutek choroby lub wypadku³⁰³. Wszyscy oni są podmiotami biernymi, którym należy się pomoc.

Trzeba jednak zawsze pamiętać, jak wskazuje na to I synod poznański, że nie należą oni do kategorii ludzi chorych i nie chcą, aby ich za takich uważano³⁰⁴. Poważna ich część, jak wskazuje na to IV synod tarnowski i synod w Lubaczowie, to ludzie inteligentni i wykształceni. Z racji kalectwa potrzebują jednak pomocy innych. Z reguły bardzo chętnie przyjmują wszelkie objawy serdeczności i zainteresowania się nimi, zwłaszcza w formie delikatnej przysługi. Pozbawieni wrażeń wizualnych, są bardzo czuli, skoncentrowani i otwarci na innych³⁰⁵.

Synod katowicki zaznacza, że swoista pomoc należy się ociemniałym, którzy nagle utracili wzrok. Z reguły ludzie ci przeżywają bardzo głębokie tragedie. Jeśli kiedyś, to właśnie w tej sytuacji potrzebują pomocy, zwłaszcza gdy rodzina i otoczenie pozostawiają ich własnemu losowi³⁰⁶.

II synod gdański mówi, że w każdej sytuacji i potrzebie trzeba spieszyć z delikatną i dyskretną pomocą ludziom pozbawionym wzroku³⁰⁷.

Jak już wcześniej zaznaczono, do grupy ludzi niepełnosprawnych należą także osoby pozbawione słuchu. Wśród nich znajdują się głusi i głuchoniemi.

³⁰⁰ Zob. *Synod Katowicki* st. 1. 1. 5 s. 195.

³⁰¹ Por. Mt 11, 5; Mt 21, 14; Mk 7, 32-37; Mk 9, 25; Mt 20, 30-34; Mk 8, 22-26; Mk 10, 46-52; Łk 18, 35-43; Łk 5, 31; Łk 7, 21-22; J 5, 3.

³⁰² Por. *Synod Katowicki* st. 1. 1. 4 s. 194.

³⁰³ Por. I *Synod Poznański* st. 280 s. 76; Por. *Synod Katowicki* st. 2. 1 s. 196-197.

³⁰⁴ Por. I *Synod Poznański* st. 290 s. 77.

³⁰⁵ Por. IV *Synod Tarnowski* st. 696 s. 242; Por. *Synod w Lubaczowie* st. 675 s. 214.

³⁰⁶ Por. *Synod Katowicki* st. 2. 3 s. 197.

³⁰⁷ Por. II *Synod Gdański* st. 478 oraz st. 482 s. 110-111.

Głuchota powoduje ujemne skutki w organizmie ludzkim. Głusi często mają osłabiony wzrok i zachwiany zmysł równowagi. Brak słuchu ogranicza psychiczne władze człowieka, wpływa hamująco na rozum, wolę, wyobraźnię i uczucia³⁰⁸. Z racji tych ograniczeń ludzie ci w wielu sytuacjach swego życia zdani są na innych.

IV synod tarnowski sugeruje, że z grona osób głuchych szczególną troską należy otoczyć niesłyszące dzieci³⁰⁹. Zarówno one, jak i ich rodzice, mówi synod katowicki, stanowią podmiot bierny, któremu trzeba spieszyć z odpowiednią pomocą³¹⁰. Synod katowicki mówi także, że specjalnej opieki wymagają rodziny głuchych małżonków. Z racji, iż często nie znajdując oparcia w bliźnich i krewnych, znajdują się one w trudnej sytuacji³¹¹.

W najtrudniejszym położeniu, jak zaznacza synod katowicki, znajdują się osoby pozbawione jednocześnie wzroku i słuchu. Ludzie ci wymagają nadzwyczajnej opieki i specjalistycznej posługi innych³¹².

D. Inni potrzebujący

Posługą charytatywną powinni być objęci wszyscy ludzie znajdujący się w jakiegokolwiek potrzebie³¹³. Synody diecezjalne, oprócz wyakcentowania podstawowych grup takich ludzi, o których była mowa w poprzednich punktach tego opracowania, wskazują także innych potrzebujących.

Chodzi tu o osoby samotne, stare, uwięzione, uzależnione, młodzież niedostosowaną i zaniedbane dzieci. Omówione zostaną synody dotyczące osób samotnych.

Według I synodu poznańskiego, w każdej parafii znajdują się ludzie nieposiadający własnych rodzin. Zaliczyć do nich można kobiety niezamężne, wdowy, mężatki porzucone przez mężów i samotnych mężczyzn³¹⁴. Synod katowicki wskazuje, iż osoby te są podmiotami, którym należy nieść pomoc³¹⁵. Wynika ona z specyficznych warunków życia samotnego, które zwykle połączone jest z licznymi udrękami, a nawet niebezpieczeństwami. „Osoby te – stwierdza I synod poznański – dotkliwie nieraz odczuwają swoje

³⁰⁸ Por. A. N o w a k. *Duszpasterstwo głuchoniemych*. Ateneum Kapłańskie 76: 1984 z. 449 s. 86.

³⁰⁹ Por. *IV Synod Tarnowski* st. 688 s. 241.

³¹⁰ Por. *Synod Katowicki* st. 6. 5 s. 203.

³¹¹ Tamże st. 3. 6. 4 s. 200.

³¹² Tamże st. 3. 6. 5 s. 200.

³¹³ Por. *II Synod Gdański* st. 431 s. 102; Por. *IV Synod Tarnowski* st. 663 § 1 s. 237.

³¹⁴ I *Synod Poznański* st. 297 s. 80.

³¹⁵ Por. *Synod Katowicki* st.2. 4. 3 s. 248.

osamotnienie i pragną przynajmniej w Kościele doznać dobrodziejstw życia wspólnotowego”³¹⁶.

Inną grupę, wchodzącą w skład biernego podmiotu posługi charytatywnej stanowią osoby stare. Do osób tych bezpośrednio nawiązuje synod katowicki i synod wrocławski. Synody te podkreślają, iż ludzie starzy z reguły znajdują się w bardzo trudnej sytuacji³¹⁷. W momencie, kiedy stają się niepotrzebne, mówi synod katowicki, często są izolowane i umieszczane w domach starców³¹⁸. W tym kontekście synod katowicki zarządza, aby „w całości kształcić działalność duszpasterskiej uwzględniając grupę ludzi starych. Roztoczyć nad nimi specjalną opiekę i zorganizować pomoc (...)”³¹⁹. Synody, takie jak: IV synod tarnowski, synod katowicki, synod w Lubaczowie także poruszają ten temat, ale tylko w formie apelu o pomoc i opiekę nad ludźmi starymi³²⁰.

Inni potrzebujący to więźniowie, bądź ci, którzy w ostatnim czasie opuścili zakłady karne lub poprawcze. IV synod tarnowski stwierdza: „Kościół zawsze uważał opiekę nad więźniami za swoje apostołskie posłannictwo i realizację nakazu Chrystusa: „Byłem w więzieniu, a przyszście do Mnie”³²¹. Synod w Lubaczowie mówi, iż młodzież przebywająca w więzieniu lub w domu poprawczym wymaga indywidualnej opieki duszpasterskiej³²². Synod prowincji krakowskiej stwierdza: „Potrzeba pomocy w zakładach karnych i domach poprawczych, Ta pomoc często przekracza możliwości jednostek, stąd wymaga działań zbiorowych”³²³. II synod poznański podkreśla, iż opieka nad więźniami jest szczególnym zadaniem dla tych parafii, na terenie których znajdują się zakłady karne³²⁴.

Znaczną grupę potrzebujących stanowią osoby uzależnione od alkoholu i narkotyków. Synod w Lubaczowie apeluje, by duszpasterze i wspólnota parafialna byli szczególnie uwrażliwieni na osoby uzależnione od alkoholu i narkotyków³²⁵. I synod poznański natomiast dodaje, że wobec ciągłego wzrostu alkoholizmu, ogarniającego szerokie warstwy społeczne i powodującego upadek moralności oraz osłabienie biologicznych sił społeczeństwa, wyłania się konieczność obrony narodu przed tym zagrożeniem³²⁶.

³¹⁶ Zob. *I Synod Poznański* st. 298 oraz st. 300 s. 80-81.

³¹⁷ Por. *Synod Katowicki* st. 2. 3. 2 s. 174; Por. *Synod Wrocławski* st. 22 s. 320.

³¹⁸ Por. *Synod Katowicki* st. 2. 6. 2 s. 174.

³¹⁹ Zob. tamże st. 5. 1 s. 177.

³²⁰ Por. *IV Synod Tarnowski* st. 676 § 3 s. 239; Por. *Synod Katowicki* st. 3. 7. 1 s. 176; Por. *Synod w Lubaczowie* st. 657 § 4 s. 211.

³²¹ Por. *IV Synod Tarnowski* st. 684 s. 240.

³²² Por. *Synod w Lubaczowie* st. 608 s. 197.

³²³ *Synod Prowincji Krakowskiej* st. 269 s. 111.

³²⁴ Por. *II Synod Poznański* st. 29 s. 280.

³²⁵ Por. *Synod w Lubaczowie* st. 568 s. 183.

³²⁶ Zob. *I Synod Poznański* st. 323 s. 88.

Pijaństwo i narkomania, jak zaznacza w aneksie synod krakowski, powodują powolną degradację fizyczną, psychiczną i moralną człowieka. Z powodu uzależnienia rodziców, często przychodzą na świat dzieci upośledzone umysłowo i fizycznie, a czasem wręcz kalekie, które w przyszłości będą prawdopodobnie zapętniać domy poprawcze, więzienia i szpitale³²⁷. W innej części tego aneksu synod wskazuje, iż zrujnowane zdrowie psychiczne i fizyczne, skrzywdzona rodzina, zły przykład dawany dzieciom i młodzieży często są nie do pokonania i naprawienia bez pomocy z zewnątrz³²⁸. Z tych też racji synody diecezjalne zdecydowanie apelują o pomoc dla uzależnionych i ich rodzin. II synod wrocławski tak mówi na ten temat: „Osoby uzależnione od alkoholu i narkotyków oraz ich rodziny należy otoczyć troską duszpastersko-charytatywną; należy więc okazywać pomoc grupom AA – anonimowych alkoholików, Al-Anon – rodzin uzależnionych, Al-Ateen – dzieci uzależnionych i innym grupom, instytucjom i ośrodkom propagującym trzeźwość”³²⁹. I synod poznański potwierdza, iż spustoszenie spowodowane alkoholizmem koniecznie wymaga stałej czujności i przeciwdziałania³³⁰. II synod gdański, w ramach pomocy alkoholikom apeluje o współpracę duszpasterstwa trzeźwości z duszpasterstwem charytatywnym³³¹. II synod poznański także mówi o konieczności tej współpracy i wzywa do większego zaangażowania i jeszcze intensywniejszej pomocy³³².

Jak wspomina I synod poznański, działalność charytatywna winna także objąć młodzież społecznie niedostosowaną³³³. Synod lubaczowski zauważa, że liczba tej młodzieży w dzisiejszych czasach wciąż wzrasta³³⁴. II synod częstochowski stwierdza, że młodzież ta często ulega wpływom zgubnych patologii społecznych, zwłaszcza alkoholizmowi, narkomanii, nikotynizmowi i seksualizmowi³³⁵. Synod krakowski prosi o cierpliwość względem tej młodzieży³³⁶. Zwraca także uwagę na konieczność pomocy młodym ludziom przebywającym w hotelach robotniczych³³⁷.

XLII synod płocki wzywa wszystkich stykających się z trudną młodzieżą, a zwłaszcza duszpasterzy, rodziców, wychowawców i kolegów, aby nie

³²⁷ *Synod Krakowski. Aneks. Duszpasterska troska o trzeźwość narodu* p. 8 s. 528.

³²⁸ Tamże p. 10 s. 529.

³²⁹ Por. *II Synod Wrocławski* st. 437 s. 122.

³³⁰ Por. *I Synod Poznański* st. 325 s. 88.

³³¹ Por. *II Synod Gdański* st. 496 s. 112.

³³² Por. *II Synod Poznański* st. 20 s. 277.

³³³ Por. *I Synod Poznański* st. 318 s. 87.

³³⁴ Por. *Synod w Lubaczowie* st. 607 § 1 s. 196.

³³⁵ Por. *II Synod Częstochowski* st. 2. 3. 3 s. 155-156.

³³⁶ Por. *Synod Krakowski* st. 39 s. 296.

³³⁷ Por. tamże st. 53 s. 394.

szczędzili swych sił, lecz idąc za wzorem Chrystusa Dobrego Pasterza, cierpliwie szukali i ratowali zagrożonych fizycznie i moralnie³³⁸.

Ogromna i wciąż rosnąca ilość zaniedbanych dzieci stanowi kolejny bierny podmiot posługi charytatywnej. Na ten temat wypowiada się jedynie synod krakowski, który sugeruje, iż są one zagrożone w rozwoju. Z tych racji należy się im wyjątkowa troska ze strony otoczenia³³⁹.

Osób wchodzących w skład biernego podmiotu posługi charytatywnej jest bardzo wiele. Uwarunkowania cywilizacyjne powodują pojawienie się coraz to nowych ich kategorii. Synody diecezjalne zdają sobie sprawę, iż omawiają tylko najważniejsze ich grupy. W tym duchu synod wrocławski wzywa wszystkich ludzi dobrej woli do otwartości i czujności na nowo potrzeby swoich bliźnich³⁴⁰.

Zakończenie

W przedstawionym studium starano się zaprezentować problematykę posługi charytatywnej Kościoła w uchwałach synodów polskich po Soborze Watykańskim II. Zagadnienie to ujęto wieloaspektowo.

Synody diecezjalne obszernie omawiają problem miłosierdzia. Wskazują konkretne formy posługi charytatywnej i szeroko akcentują podmioty tejej działalności. Mimo to, bardzo mało miejsca poświęcają osobom ubogim.

Podsumowując całość wywodów można wyróżnić pewne idee charytatywne wskazane przez synody³⁴¹. Jedną z nich jest idea kontynuacji, polegająca na zachowaniu tego wszystkiego, co w dotychczasowej praktyce charytatywnej rodziło dobre owoce, a równocześnie ukazującą potrzebę dalszego doskonalenia form posługi charytatywnej. Obok idei kontynuacji, drugą zasadniczą jest idea powszechności posługi charytatywnej. Synody idą w tym względzie po linii Soboru Watykańskiego II, który ten problem wcześniej wyakcentował. I tak w tym duchu synod poznański zaznacza, że „celem duszpasterstwa dobroczynnego jest z jednej strony urabianie ducha powszechnej wzajemnej miłości i życzliwości, a z drugiej niesienie pomocy każdemu znajdującemu się w potrzebie”³⁴². Podobnie III synod warszawski wskazuje iż cała wspólnota ludu Bożego ponosi odpowiedzialność za ludzi

³³⁸ Por. *XLII Synod Płocki* st. 170 s. 36.

³³⁹ Por. *Synod Krakowski* st. 34 s. 363.

³⁴⁰ Por. *Synod Wrocławski* st. 19 s. 319-320.

³⁴¹ Por. J. W a 1, *Problematyka charytatywna w polskim posoborowym ustawodawstwie synodalnym (do roku 1980)*, *Analecta Cracoviensia* 15: 1983 s. 262-266.

³⁴² Zob. *I Synod Poznański* st. 308 s. 83.

potrzebujących pomocy i ma obowiązek troszczyć się o nich³⁴³. Kolejną ideą, którą wysunęły synody była idea komplementarności, która polega na wzajemnym dopełnianiu się wspólnotowych i indywidualnych działań charytatywnych. Każda z tych pomocy posiada pewne walory nieosiągalne przy stosowaniu jednego rodzaju pomocy. Pomoc indywidualną gwarantuje kontakt osobisty i zbliżenie osobowe, lepsze rozeznanie sytuacji, pomoc wspólnotowa zaś jest skuteczniejsza i zabezpiecza ciągłość działania.

Komplementarność posługi charytatywnej należy także rozumieć w innym znaczeniu. Chodzi tu o łączenie pomocy duchowej, usługowej i materialnej. Rzadko bowiem w pracy charytatywnej występują sytuacje wyizolowane, w których zachodzi potrzeba udzielenia pomocy tylko na jednej płaszczyźnie.

Synody zwróciły także uwagę na ideę pomocniczości. Chodzi tutaj o współdziałanie w pomocy charytatywnej osób duchowych ze świeckimi. Pierwszy obowiązek przychodzenia z pomocą spoczywa na środowisku najbliższym, na rodzinie i sąsiedztwie. Dopiero kiedy zakres pomocy przekracza możliwości wskazanego wyżej środowiska, należy angażować w tę posługę środowisko o szerszym zasięgu i większych możliwościach działania.

Inną zasadą wyróżnioną przez synody jest współdziałanie. Kościół pragnie zaprosić wszystkich ludzi dobrej woli do współpracy w pełnieniu posługi miłosierdzia. Dotyczy to także inaczej wierzących, jak i niewierzących. Współpraca ta powinna również objąć świeckie organizacje niosące pomoc potrzebującym.

Synody diecezjalne, pod wpływem Soboru Watykańskiego II, poszerzają pojęcie pracy charytatywnej i przywracają idei miłosierdzia należyte miejsce w życiu chrześcijańskim³⁴⁴. Funkcjonujący w świadomości większości chrześcijanin model pracy charytatywnej ogranicza się niemal wyłącznie do spraw niesienia pomocy egzystencjalnej. Tymczasem działalność ta ma także pomagać w rozwoju i chronić naturalne i duchowe środowisko człowieka. Nie jest to tylko działalność terapeutyczna, ale także profilaktyczna, zapobiegająca występowaniu zjawisk rodzących nędzę i osłabiających aktywność charytatywną. Idea miłosierdzia rozumianego jako przedłużenie i uobecnienie miłosierdzia Bożego ma być motywacją pracy charytatywnej. Człowiek miłosierny współdziała z samym Bogiem w realizacji Jego dzieła miłosierdzia w świecie. Realizując to dzieło człowiek sam dostępuje miłosierdzia Bożego.

³⁴³ Por. *III Synod Warszawski* st. 33 s. 42.

³⁴⁴ Por. J. W a l. *Problematyka charytatywna w polskim posoborowym ustawodawstwie synodalnym (do roku 1980)*, jw. s. 266.

Innym kierunkiem wskazanym przez synody jest wyakcentowanie roli wspólnoty w dziele miłosierdzia. Podstawową taką wspólnotą jest rodzina, w której każdy członek ma troszczyć się o pozostałe członki. Ważną rzeczą jest tworzenie rodzinnych kręgów pomocy w celu zapewnienia niezbędnej współpracy i pomocy między rodzinami. Chodzi tu m.in. o pomoc w wychowaniu dzieci i w rozwiązywaniu trudności materialnych. Kolejną ważną wspólnotą jest sąsiedztwo. Rodzina chrześcijańska ma obowiązki wobec sąsiadów, zwłaszcza osób samotnych i niedołączonych oraz dzieci zaniedbanych lub opuszczonych. Oprócz wyżej wymienionych środowisk, na uwagę zasługują także zakłady pracy, przed którymi stoją wielkie możliwości udzielania pomocy charytatywnej.

Kolejną wskazówką synodów jest zwracanie uwagi na konieczność powstawania na terenie parafii zespołów charytatywnych. Zadaniem ich ma być analiza potrzeb i możliwości pracy charytatywnej i organizowanie odpowiedzi na te zapotrzebowania.

W pracy charytatywnej trzeba zwrócić także uwagę na potrzebę doskonalenia jej metodyki. Chodzi tu o maksymalne wykorzystanie potencjału charytatywnego. Aby to mogło się zrealizować, należy organizować specjalne kursy charytatywne.

Il servizio caritativo della Chiesa nei decreti dei sinodi polacchi dopo il Concilio Vaticano II

Tra i diversi settori dell'attività sinodale svolta in Polonia dopo il Concilio Vaticano II (i diciassette sinodi diocesani e un sinodo provinciale) un posto assai importante occupa il servizio caritativo. Nelle rispettive disposizioni sinodali i legislatori diocesani mostrano un'attenzione particolare verso i bisognosi di diverse categorie.

Presentando le norme dei sinodi polacchi riguardanti il servizio della carità cristiana gli autori indicano le forme di esso: il servizio individuale e comunitario, il servizio materiale e spirituale e i soggetti di quel servizio: attivi (i sacerdoti e i religiosi, i laici, i gruppi critativi) e passivi (gli ammalati, i poveri, gli handicappati, gli altri).

Nella conclusione dello studio vengono indicate le principali idee di una pastorale dei sinodi verso coloro che si trovano nelle diverse situazioni difficili.